Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

№ 234 Łódź, Niedziela 28 sierpnia 1921 roku Rok III

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 10. | Adres Redakcii i Administracii; Piotrkowska 106. Telefon 199. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po po Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Zawiadomienie.

Z dniem 30 sierpnia r. b. o godz. 6-ej wiecz. zostanie otwarta restauracja

„Łodzianka“

przy ul. Piotrkowskiej 66:

pod zarządem długoletniego pracownika firmy „Louvre“ wydawać będzie śniadania, obiady, kolacje pod kierownictwem pierwszorzędnych sił kuch mistrzy. Bufet obficie zaopatrzony w różnego rodzaju zakąski. Wódki, likiery wina pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych.

Z poważaniem

W. Paluch.

Zawiadmienie.

Na sezon jesienny i zimowy nadeszły już najnowsze francuskie i angielskie modele.

Przyjmuje wszelkie zlecenia na **okrycia damskie oraz futrzane.**

Pierwszorzędne wykonanie. Najakuratniejsza obsługa.

J. Moszkowicz, Zawadzka 22.

1-sze piętro, front.

KUPIĘ

tkalnię wraz z farbiarnią i wykończalnią

maszyny z budynkami lub przystąpię do spółki z większym kapitałem. Pp. fabrykantów i pośredników uprasza się o składanie ofert pod „Osiemdziesiąt“ do admin. „Głosu“. 851—3

Telefon 739

czynny.

Dom Eksped.-Komisowy

„Rekord“

Łódź, Piotrkowska 37.

Towary są przyjmowane tylko do g. 6-ej po poł.

578—3

Mechaniczna Fabryka Mebli Biurowych

„W. Markusfeld“

Łódź, Cegielniana 114.

Poleca w wielkim wyborze:

Biurka amerykańskie

różnych rodzaji z żaluzjami lub bez. Przyjmuje wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres urządzeń biurowych. Wykonanie pierwszorz. Ceny fabryczne.

845—3.

Dr. Stanisław Klukow

choroby wewnętrzne i narządów trawienia

Zawadzka № 8 700 1

wznowił przyjęcia.

LEKARZ-DENTYSTA

SPERLING

powrócił.

Ul. Południowa 9.

№ 170 W. U. Z. Łódź, dn. 25.VIII 1921. 93—

Błędna droga.

Od trzech dni nie wiadomo, jak przedstawia się sprawa strejku kolejowego. Z różnych źródeł nadchodzą zupełnie sprzeczne informacje, szczególnie o Poznańskiem. Onegdaj w nocy urzędowa P. A. T. przysłała nam depeszę o całkowitym zakończeniu strejku w tej dzielnicy i o akceptowaniu przez radę ministrów warunków kolejarzy. Prywatne doniesienia naszych korespondentów zaprzeczyły temu najzupełniej. Gdy dementi ukazało się już w całej prasie, a fatalne fałszywe doniesienie oficjalnej agencji stało się jasne, ratuje się ono następną wiadomością o tym, że przystąpiono do pracy „formalnie“. Cóż oznacza owa „formalność“, to pozostaje tajemnicą redaktorów depeszy i inspirującego ich rządu.

Jednocześnie z owym zapewnieniem, kolejarze w b. Kongresówce otrzymują zawiadomienia od swych kolegów z Poznańskiego, aby nie wierzyć wiadomościom o podpisaniu umowy w Poznańskiem i że strejk trwa nadal. Jednocześnie proszą poznaniacy o solidaryzowanie się i poparcie strejku.

Sprawa jest najwidoczniej nieczysta. Przez swe mijające się z prawdą doniesienia rząd wniósł kompletne zamieszanie w szeregi kolejarzy i wprowadził w błąd społeczeństwo. Czy to nazywa się racjonalną, celową polityką? Gdyby nawet ministerstwu kolei żelaznych udało się na jeden dzień wstrzymać strejk w b. Królestwie i chwilowo zachwiać solidarność robotników — czy to jest właściwą droga postępowania, godną najpoważniejszych w Polsce czynników?

Takiemi metodami nie jedzie się daleko. — Jakaś znikoma, chwilowa korzyść maleje do nieskończoności, gdy uprzytomnimy sobie, że taktyka fałszywych wiadomości podkopuje kompletnie zaufanie do rządu i oburza przeciw niemu najszersze masy. Krótkowzroczność polityczna jest tu tak rażąca, że nie wymaga chyba komentarzy.

Nie jest, to zresztą, jedyny przykład nieudolności nawet w polu widzenia obecnego strejku. Sytuacja wytworzona przez bezrobocie kolejarzy jest istotnie fatalna. W państwach o silnym organizmie gospodarczym strejk taki jest klęską, u nas może stac się nawet katastrofą. Zażegnanie go jest palącą koniecznością, i to musi być zrozumiane zarówno przez robotników kolejowych, jak i przez ministerstwo kolei żelaznych. — Szybkie i z obu stron sklaniające się ku ustępstwom pertraktacje są tu najkrótszą drogą.

Do pertraktacji jednak potrzeba przedewszystkiem obustronnego zaufania, a do tego nie poczynają się ani oskarżenia kolejarzy o uleganie agitacji bolszewickiej, ani też szerzenie nieprawdziwych wiadomości o przebiegu strejku, czy też jego likwidacji.

Strejk trwa. Czy jednak winien on był wybuchnąć, czy sfery rządowe nic nie wiedziały o przygotowującej się akcji? Cóż zrobiono, by w zarodku już rozstrzygnąć sprawę i nie dopuścić do katastrofy o której wszak wiadomo, że się zbliża?

Kolejarze słali do Warszawy delegację po delegacji, memorjał po memorjale. Odpowiedzi żadnej. Lekkomyślność min. kolei jest tu niesłychana!...

Nie jest to, zresztą, sporadyczny wypadek. Wszystkie prawie strejki, zarówno na urzędach, jak i prywatnych przedsiębiorstwach mają podobną genezę.

Polityka lekkomyślnego wyczekiwania aż nadejdzie chwila, gdy na gardle będzie leżał nóż, święci u nas tryumfy nie na jednym polu.

Na innym miejscu w dzisiejszym wydaniu „Głosu Polskiego“ przytaczamy rozmowę naszego współpracownika z ppułk. Gettlichem, z której wynika, że strejk wpłynął bardzo ujemnie na przebieg sprawy oddania nam kolei gdańskich, gdyż nacjonaliści niemieccy skorzystali z okazji, by przedstawić ją w najbardziej dla nas niekorzystnym świetle.

Któż winien złemu? Najprostsza odpowiedź, że robotnicy kolejowi, którzy strejk spowodowali. Najprostsza, ale nie najsłuszniejsza. Związek kolejarzy nie jest związkiem dyplomatów, którzy mają obowiązek czuwania nad różnemi komplikacjami politycznemi. Było natomiast powinnością rządu przewidzieć i tę przykrą ewentualność i tym łacniej i rychlej wejść w pertraktacje. Jesteśmy przekonani, że był to argument, którym w odpowiedniej chwili można było kolejarzy przekonać i nakłonić do ustępliwości, czy też odroczyć przynajmniej wybuch ostrego konfliktu. Pójdziemy nawet jeszcze dalej i powiemy, że bardziej opłacało się w tej chwili, mówimy już teraz z punktu widzenia nie stronniczego, ale całkiem oportunistycznego, zaspokoić wszystkie żądania kolejarzy i okazać przed zagranicą, że komisarz Hacking mógł nam zupełnie śmiało poczynić znaczne ustępstwa w sprawie kolei gdańskich.

Ani jedną z dróg powyższych rząd nie poszedł i — zrobił kolosalny błąd. Oby się on zbyt dotkliwie na nas nie zemścił...

Czas już z tym skończyć, jak czas skończyć z tendencyjnemi i fałszywemi informacjami, z całą taktyką narażania sobie nie tylko polskiej miejskiej klasy pracującej, ale i całego świata.

Czesław Ołtaszewski.

Dokoła strejku kolejowego.

Na węźle łódzkim.

Groźba militaryzacji kolei.

r) Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem przybył do Łodzi specjalnym pociągiem delegat ministerstwa kolei, p. Kasprowicz, który udał się natychmiast do związku zawodowego kolejarzy, przy ul. Kilińskiego 73 i konferował z komisją strejkową.

Delegat ministerstwa **przedstawił komisji strejkowej propozycje rządu najnowsze, a mianowicie powiększenia mnożnika i dogodniejszego zmienienia pasów drożyźnianych.**

Wyłoniła się dłuższa dyskusja, w której członkowie komisji strejkowej wykazywali delegatowi ministerstwa na krzywdzące pensje, które kolejarze otrzymują. W konkluzji komisja strejkowa **zaproponowała wyjazd do Warszawy, aby przekonać się w ministerstwie, czy rzeczywiście przedstawione warunki przez delegata są miarodajne.**

Wreszcie komisja strejkowa oświadczyła delegatowi ministerstwa, że muszą się naradzić i najpóźniej za godzinę dadzą odpowiedź, czy przyjmują propozycję rządu.

P. Kasprowicz po ukończeniu konferencji udał się na dworzec Łódź-Fabryczna, gdzie odbyła się konferencja z udziałem komendantów dworców, pp. poruczników Wajske i Gołębiowskiego, komendanta policji, p. Galery i inspektorów ruchu węzła łódzkiego.

Przewodniczący konferencji, delegat ministerstwa, oświadczył, że przyjechał z pełnomocnictwami od rządu w celu zakończenia strejku kolejarzy. O ile by w najbliższym czasie nie był zakończony strejk, **rząd postanowił uciec się do ostatecznych środków, a mianowicie militaryzacji kolei. Delegat ministerstwa również zwrócił się do inspektorów ruchu, aby w razie nie zakończenia strejku wspólnie z władzą wojskową i policją starali się utrzymać pełny normalny ruch pociągów.**

Na tem konferencja o godz. 12-ej w nocy została zamknięta. Odpowiedzi od strejkowej komisji do ukończenia konferencji nie otrzymano.

Strejk wybuchł zupełnie niespodziewanie, po wiecu kolejarzy z dnia 26 sierpnia w lokalu koła kolejarzy, gdzie delegaci związku zdawali relacje ze stanu rzeczy w Warszawie. P. p. Zaremba i Koniecki, udali się, celem otrzymania informacji, jak rząd załatwił postulaty zjazdu delegatów kolejowych w Warszawie z d. od 3 lipca do 6 sierpnia, a mianowicie:

Warunki kolejarzy.

1) wypłacenia w pierwszej połowie tego miesiąca jednorazowej zapomogi w wysokości dwumiesięcznej płacy wszystkim pracownikom etatowym, dziennym, sezonowym bez różnicy stanowisk, którzy przed 1 kwietnia r. b. pracowali na państwowych drogach żelaznych normalnych i wązkotorowych. 2) wypłacenia zarobków aż

do października r. b., t. j. aż do wejścia w życie ustawy emerytalnej tym wszystkim, którzy w ciągu r. b. zostali zwolnieni z pracy na skutek uznania ich niezdolności do pracy po oględzinach lekarskich. Następnie natychmiastowego przyjęcia z powrotem na dawne stanowisko wszystkich zwolnionych, wydalonych za wyrokami, lub bez wyroków dyscyplinarnych za strejk, za działalność polityczną i wypłacenia im za czas ich przymusowego zwolnienia pełnych poborów, oraz jaknajszybszego wprowadzenia na państwowych kolejach pragmatyki służbowej, uzgodnionej przez min. kolei ze związkami zawodowemi kolejarzy.

Niewystarczająca odpowiedź rządu.

Delegaci zakomunikowali, iż rząd nie uwzględnił powyższych postulatów, a na żądanie wypłacenia dwumiesięcznej pensji przyznano kolejarzom trzy czwarte jednomiesięcznej pensji, oraz podniesiono mnożnik o 105 punktów, co dla Łodzi da miesięcznie dla samotnych około 1500, a dla rodzinnych około 2500 mk. Co do innych punktów otrzymano wymijające zapewnienia, aby w końcu z nich nic nie zrealizować.

Oto są powody, dla których w dniu 26 sierpnia kolejarze węzła łódzkiego postanowili strejkiem poprzeć postulaty zjazdu kolejarzy w Warszawie.

Organizacja strejku.

Koło łódzkie kolejarzy nie prowadzi strejku, którym zajmuje się komisja strejkowa, która rozkleiła proklamacje strejkowe, lecz narazie jest zakonspirowana, ponieważ odezwy i listy wysyła bez podpisu.

Na stacjach łódzkich.

Strejk rozpoczął się w sobotę o godz. 8 po poł., przyczem wszyscy kolejarze opuścili stacje, wobec czego o uruchomieniu pociągów tegoż wieczora mowy być nie mogło. Wieczorem o godz. 8 i pół wiecz. przybył pociąg piotrkowski z półgodzinnem opóźnieniem, wynikłem z tej przyczyny, iż funkcjonarjusze wydziału drogowego porzucili stanowiska i na drodze sygnały świetlne nie były pozapalane.

Komendant wojskowy stacji Łódź warszawska, pan porucznik Wajske wobec tego udał się z kilku wojskowymi drezyną ręczną torem kolejowym do Widzewa, skąd z zachowaniem wszelkich ostrożności sprowadził osobiście zarówno pociąg piotrkowski, jak i drugi, który przybył z Warszawy o godz. wpół do pierwszej po północy, z półtoragodzinnem opóźnieniem.

Inne węzły kolei państwowych nie strejkują: piotrkowski, warszawski i inne są czynne. Stacja Koluszki zastrejkowała w sobotę wieczorem, lecz, ponieważ jest to stacja węzłowa, przeto już nazajutrz o godz. 11 rano kolejarze tam przystąpili do pracy. Jednakże w Koluszkach pracują tylko kolejarze wydziału ruchu, natomiast wydział mechaniczny i depot w dalszym ciągu strejkuje. Jak dochodzą wieści telefoniczne, strejkują także warsztaty mechaniczne w Piotrkowie, Sosnowcu i Kaliszu.

Zdołano na rano skompletować personel pomocniczy sprowadzono przy pomocy wojska dyżurnych **kolejarzy służby ruchu, ustawiczieli, konduktorów, maszynistów i t. p. i pod ochroną wojskową uru**chomiono częściowo pociągi. O godz. 6 minut 20 rano uruchomiono pociąg warszawski, który odszedł podług rozkładu, z dwudziestominutowem zaledwie opóźnieniem obsługiwany przez brygadę konduktorską i maszynistów warszawskich.

Nastąpił rozkaz władz wyższych uruchamiania pociągów pod eskortą wojskową i policyjną. W dalszym ciągu uruchomiono pociągi miejscowe do Koluszek, a mianowicie o godzinie 12 w południe w sobotę, następnie tegoż dnia o godzinie 6 do Koluszek, oraz o godz. 7 min. 30 do Warszawy bezpośrednio. Warszawski pociąg prowadzony był przez brygadę maszynistów warszawskich. Otrzymano w sobotę w ciągu dnia dwa miejscowe pociągi z Koluszek, a mianowicie o godzinie 9 zrana i o 5 po południu. Kasjerzy stacji kolei fabrycznej strejkują, wobec czego pasażerów puszcza się do pociągu bez biletów, a następnie z polecenia komendanta już w pociągu konduktorzy pobierają opłatę za przejazd. Na stacji nie wydaje się żadnych bagaży, ani frachtów, których stosy piętrzą się na stacji.

Na stacji kolei kaliskiej przechodzą pod eskortą wojskową pociągi wojskowe i międzynarodowe. Ruch miejscowy na kolei kaliskiej w węźle łódzkim przygotowuje się. Dziś ma przybyć do Łodzi delegat ministerstwa kolei, aby odbyć posiedzenie z inspektorami wydziałów mechanicznego, drogowego, handlowego, ruchu oraz władz koła łódzkiego związku kolejarzy.

Ministerstwo kolei o strejku.

Może nareszcie przynajmniej częściowa prawda.

WARSZAWA, 27 sierpnia. (Pat). Z min. kolei żelaznych komunikują: W obrębia dyrekcji kolejowej poznańskiej i gdańskiej strejk pracowników kolejowych został zlikwidowany.

Wszyscy pracownicy tych dyrekcji powrócili do pracy, która odbywa się zupełnie normalnie. W obrębie dyrekcji warszawskiej były w paru punktach usiłowania wywołania strejku lokalnego, zostały jednak przez władze opanowane i w całej dyrekcji ruch odbywa się normalnie z pewnemi opóźnieniami. W pozostałych dyrekcjach panuje zupełny spokój.

Uruchomienie pociągów w Poznaniu.

POZNAN, 27 sierpnia. — (PAT) — „Głos Poranny" donosi, że wczoraj wieczorem został uruchomiony w Poznaniu ruch pociągów według dotychczasowego rozkładu.

Sytuacja strejkowa w Warszawie.

WARSZAWA, 27 sierpnia. (Telefonem od wł. korespondenta.) W dniu wczorajszym w sytuacji strejkowej w Warszawie zaszły o tyle, że przystąpili do pracy metalowcy w większych fabrykach. W sytuacji strejkowej miejskiej żadnych zmian nie było, a co gorsze, nie prowadzono właściwie żadnych rokowań. W dalszym ciągu nie pracują robotnicy wodociągów, kanalizacji, gazowni, tramwajów i urzędnicy miejscy. Z pomocą S.S.S. o godz. 9 z rana uruchomiono część wodociągów, a w ciągu dnia 3 linje tramwajowe, obsługiwane przez 6 wagonów O g. 2 pop. u prez. ministr. Witosa była delegacja rady miejskiej dla przedstawienia mu referatu w sprawie sytuacji finansowej miasta i strejkowej. O godzinie 9 wieczorem u inspektora ministerstwa pracy p. Ulanowskiego odbyła się pierwsza narada z delegatami urzędników miejskich, w której wyniku zwołano na dziś na godz. 9 z rana nową konferencję.

Sprawa kolei gdańskich.

Wywiad delegata „Głosu Polskiego" z ppułk. Gettlichem członkiem gdańskiej rady portowej.

(mt) Korzystając z pobytu w Łodzi p. ppułk. Władysława Gettlicha, członka stałej delegacji polskiej do rady portu i dróg wodnych w Gdańsku, zwrócił się do niego nasz współpracownik z prośbą o udzielenie informacji w najaktualniejszej dziś sprawie, mianowicie przyznania państwu polskiemu kolei przechodzących przez terytorjum w. m. Gdańska.

„W jakiej sytuacji znajduje się delegacja polska w gdańskiej radzie portowej?"

„Rada portu i dróg wodnych w Gdańsku jest kreacją ligi narodów, ograniczającą w najwyższym stopniu te prawa państwa polskiego, które mu zostały przyznane traktatem wersalskim i tylko przy jaknajwydatniejszej pracy polskiej delegacji w tej radzie da się otrzymać to, minimum w sprawie wolnego dostępu do morza, które Polska otrzymała w czerwcu 1919, jako przyrzeczenie od zwycięskiej koalicji. W rzeczywistości wpływ polskiej delegacji w radzie portowej wymaga jaknajściślejszego poparcia i współdziałania ze strony kraju, jak to ma miejsce w delegacji gdańskiej ze strony społeczeństwa gdańskiego. A tego współdziałania u nas na razie nie widać".

„Jak pan pułkownik wyobraża sobie to współdziałanie?"

W dzisiejszych warunkach, wobec nieuregulowania dotychczas Wisły, jest dla nas dostęp do morza możliwy tylko na linjach kolejowych. **Koncepcja gdańska starała się odciąć Polskę od morza na linjach kolejowych**, po pierwsze, odbierając bardzo ważną linję, t. j. część magistrali między Warszawą a Puckiem, mianowicie odcinek od Pruszcza do Sopot wraz z głównym dworcem gdańskim z pod wpływu polskiego i oddając go Gdańskowi, a następnie, oddając radzie portowej wszystkie pozostałe koleje przybrzeżne.

Takie rozwiązanie sprawy, pociągnęłoby za sobą to, że dostęp Polski do portu gdańskiego kończyłby się w Pruszczu, t. j. 30 kilometrów od wybrzeża morskiego na terenie w. m. Gdańska, a dostęp do morza polskiego w Pucku i w innych punktach nadbrzeżnych byłby wogóle niemożliwy. Polska delegacja w radzie portowej wspólnie z reprezentacją ministerstwa kolei żelaznych w toku rokowań polsko-gdańskich pod kierownictwem ministra Plucińskiego, potrafiła po niezmiernie uciążliwej czteromiesięcznej walce osiągnąć to, że generał Hacking decyzją swoją przyznał Gdańskowi tylko tramwaje i koleje wązkotorowe, wszystkie inne zaś linje kolejowe Polsce, za wyjątkiem kolei portowych, oddając jednak Polsce i administrację tych ostatnich.

Przeciw tej decyzji generała Hackinga pozostawało Gdańskowi prawo sprzeciwu i rekursu aż do dnia wczorajszego, t. j. 27 b. m. Z rozmów jakie miałem z członkami delegacji gdańskiej wyniosłem wrazenie, że Gdańsk nie założy protestu. Tymczasem w poniedziałek wybuchł strejk na kolejach poznańskich, była to woda na młyn partji niemiecko-narodowej, która, wskazując na stosunki panujące w Poznaniu, zmusiła senat do założenia protestu.

Nie wchodzę w to, czy stosunki w kolejnictwie naszem doszły do takiego kryzysu, że strejk stanowił jedyne wyjście dla rozwiązania dylematu, konstatuję jednak że strejk ten nigdy nie mógł nam wypaść niekorzystniej, jak w tych dziesieciu dniach między decyzją generała Hackinga, a terminem założenia protestu ze strony Gdańska.

To rozumiem, jako brak współ**działania między krajem, a jego delegacją w radzie portowej i mam nadzieję, że się nam uda** kontakt nawiązać, by uniknąć tego rodzaju fatalnych następstw.

Podpułkownik Gettlich wyjeżdża dziś rano do Warszawy, by spotkać się z bawiącym tam obecnie wysokim komisarzem ligi narodów dla Gdańska, generałem Hackingiem.

Nacjonaliści gdańscy protestują.

Powodem decyzja generała Hackinga przyznająca koleje Polsce.

GDANSK, 27 sierpnia (Pat).— **Wczoraj przed wieczorem odbył się tu szereg wieców** protestują**cych przeciwko decyzji wysokie**go komisarza wolnego m. Gdańska gen. Hackinga przyznające koleje gdańskie Polsce. Na wiecach przeważali przeważnie nacjonaliści niemieccy. Uchwalono wszędzie jednobrzmiące rezolucje, domagające się uchylenia decyzji wysokiego komisarza. W rezolucjach wiecownicy domagają się między innymi:

1) Pracowników kolejowych nie można zmusić aby uczyli się języka polskiego lub składali przysięgę Polsce.

2) Personel kolejowy zgodnie z niemieckim charakterem Gdańska musi się składać wyłącznie z gdańszczan.

3) W stosunkach służbowych zarówno wewnętrznych, jak zewnętrznych na kolejach gdańskich musi obowiązywać język niemiecki. Srodkiem płatniczym musi być marka niemiecka.

GDAŃSK, 27 sierpnia. (Pat). Wszystkie dzisiejsze pisma niemieckie poświęcają mnóstwo miejsca wczorajszym zgromadzeniom, protestującym przeciwko rozstrzygnięciu w sprawie kolei wysokiego komisarza gen. Hackinga i stają zgodnie na stanowisku, że Gdańsk powinien bezwarunkowo oprzeć się wydaniu Polsce kolei gdańskich. Dzienniki niemieckie zarzucają dalej wysokiemu komisarzowi, że nie spełnia on swego zadania, które mu jako wysokiemu komisarzowi ligi narodów w Gdańsku powierzono, gen. Hacking bowiem, jako przedstawiciel ligi narodów, powinien zdaniem prawdy bronić Gdańska przed obcymi zakusami, a nie wydawać go Polsce, jak to uczynił przez swą decyzję w sprawie kolei.

Na pomoc Rosji.

Bolszewicy o sobie.

RYGA, 26 sierpnia. (Pat). — Jeden z dzienników łotewskich w artykule pod tytułem „Zamiast towarzysza—urodzaju, dar—głód" przedrukowuje wezwanie wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego, w którym tenże wzywa wszystkie komitety Rosji do niesienia pomocy głodnym, w przeciwnym razie grozi ruina całemu nadwołżańskiemu okręgowi. Jedynie zorganizowana pomoc ze strony całego społeczeństwa, brzmi wezwanie, może złamać i ten nowy białogwardyjski prąd.

RYGA, 27 sierpnia. (Pat). — Według informacji gazet bolszewickich urządzony w Piotrogrodzie dzień pomocy dla głodnych przyniósł 150 miljonów rubli.

Aresztowanie komitetu pomocy głodnym.

MOSKWA, 27 sierpnia. (E. E.). W sobotę o godz. 4-ej po południu miało się odbyć decydujące posiedzenie komitetu pomocy głodnym. Czekano odpowiedzi rządu na wystosowane przed czteremu dniami ultimatum. O godz. 4 i pół gmach został otoczony przez czerezwyczajkę i żołnierzy czerwonej armji. Wszystkich obecnych poddano osobistej rewizji, większość aresztowano, akta skonfiskowano i kasę zabrano. Los aresztowanych jeszcze nieznany. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele prasy angielskiej i polskiej, których wypuszczono po 40 minutach.

Amerykanie w drodze do Moskwy.

RYGA, 27 sierpnia. (Pat). — Wczoraj wieczorem wyjechali do Moskwy delegaci amerykańskiej administracji pomocy. Wraz z delegacją wyjechała łotewska komisja repatrjacyjna, oraz członkowie poselstwa łotewskiego w Moskwie.

Bolszewicy o Sawinkowie.

RYGA, 27 sierpnia. (Pat). — Bolszewicki „Nowyj Put'" w obszernym artykule o zmianach w stosunku do państw ościennych Rosji sowieckiej pisze, że i Polska zrozumiała wreszcie, że czas już najwyższy zlikwidować akcję Sawinkowa i przystąpić do zrealizowania rzeczywistego pokoju z Rosją sowiecką.

Sprawa Górnego Śląska.

Przed posiedzeniem rady ligi narodów

GENEWA, 27 sierpnia. (Pat). Przybyli tu dzisiaj wicehr. Ischi Hymans, który jak wiadomo, ma przewodniczyć nowej konferencji polsko-litewskiej. Hymans, podobnie jak Dacuna, zaprzecza, jakoby mu proponowano przyjęcie misji sprawozdawcy sprawy górnośląskiej na posiedzeniu rady ligi narodów, wobec czego nie mógł oczywiście również odrzucać tego rodzaju propozycji. Co się tyczy wzięcia na siebie roli sprawozdawczej przez Ischiego, to uczynił on to dobrowolnie i z własnej inicjatywy. W swem sprawozdaniu niema on zamiaru w żadnym razie występować z jakąkolwiek **propozycją rozstrzygnięcia problematu, a ograniczy się jedynie do przedstawienia** objektywnego strony faktycznej oraz trudności, na jakie napotykała rada najwyższa. Po złożeniu przez barona Ischiego sprawozdania na posiedzeniu rady ligi, zajmie się ona wypracowaniem procedury obrad. Ta pierwsza dyskusja zajmie prawdopodobnie w radzie ligi około dwuch dni pracy.

Ishi referentem sprawy górnośląskiej.

PARYZ, 27-go sierpnia. (E. E.) Wicehrabia Ishi oraz Hymans przybyli w dniu 26 do Genewy. Ishi podjął się wygłoszenia sprawozdania wstępnego w sprawie G. Śląska, nie należy jednak przeceniać znaczenia tego sprawozdania, które według oświadczenia samego Ishi zawierać będzie jedynie objektywne ułożenie faktów, oraz trudności na jakie natrafiła rada najwyższa przy rozstrzyganiu sprawy górnośląskiej. Pierwsza dyskusja rady ligi na**rodów w sprawie Śląska potrwa trzy dni, jednak termin, w którym rada będzie mogła wypowiedzieć swe zdanie w tej kwestji zależy od pro**cedury obrad, która będzie dopiero ustalona.

Kronika polityki polskiej.

— Hymans zwołał na dziś posiedzenie Polski i Litwy.

— Dowiadujemy się, że obecny kierownik wydziału amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Leon Berenson został mianowany radcą poselstwa w Tokio, a na jego miejsce w ministerstwie został mianowany pan Holpert, sekretarz poselstwa w Londynie.

Aresztowanie szajki szpiegów.

WARSZAWA, 28 sierpnia. (Pol press). Organy policji państwowej aresztowały w Tarnopolu szajkę szpiegów, działających na korzyść jednego z państw ościennych. Zadaniem szajki było okradanie planów i tajnych rozkazów wojskowych. Uwięziono pięć osób.

Rokowania angielsko-irlandzkie.

Rząd Irlandji.

DUBLIN, 27 sierpnia. (Pat). H. De Valera został ponownie wybrany prezydentem republiki irlandzkiej, cały skład obecnego gabinetu irlandzkiego został również ponownie zatwierdzony. Irlandzkie zgromadzenie narodowe zatwierdziło propozycję gabinetu zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej w wysokości 20 miljonów dolarów w Stanach Zjednoczonych i wewnętrznej w wysokości pół miljona funt. szter. w Irlandji.

Odpowiedź Anglji.

LONDYN, 27 sierpnia. (Pat). Odpowiedź angielska, przysłana de Valerze, daje wyraz rozczarowania rządu angielskiego. „Rząd angielski — brzmi odpowiedź — nie może kontynuować wymiany not, ale byłby szczęśliwy, gdyby mógł odbyć rokowania bezpośrednie z de Valera. Rząd angielski oświadcza równocześnie, że w swych ustępstwach doszedł już do kresu swych pełnomocnictw.

Uroczyste posiedzenie parlamentu irlandzkiego.

LONDYN. 27 sierpnia. (E. E) W Dublinie odbyło się uroczyste posiedzenie parlamentu irlandzkiego. — Na prezydenta wybrano podobno przez aklamację de Valerę, który odczytał odpowiedź Irlandji na notę Lloyd Georgea. Przyjęto znaczną większością głosów uchwałę o zaciągnięciu w Stanach Zjednoczonych pożyczki w sumie 20 miljonów funtów, oraz pożyczkę wewnętrzną w wysokości pół miljona funtów.

Odpowiedź sinfeinistów.

LONDYN, 27 sierpnia. (Pat). Hav. Odpowiedź de Valery przesłana Lloyd Georgeowi komunikuje, iż parlament irlandzki odrzucił jednomyślnie projekt propozycję rządu angielskiego Dalej odpowiedź zawiera oświadczenie gotowości wznowienia rokowań na zasadzie utworzenia rządu za zgodą rządzonych. O ile rząd angielski zgodzi się w zasadzie na rozpoczęcie dyskusji, w takim razie sinfeiniści zamianują swych przedstawicieli dla prowadzenia rokowań, zaopatrując ich w odpowiednie pełnomocnictwa.

Z rady ministrów.

WARSZAWA, 27 sierpnia. (Pat). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia obradowała nad sytuacją, wytworzoną przez strejk kolejowy w b. dzielnicy pruskiej. Następnie przyjęła rada ministrów projekt ustawy, uzupełniającej dekret o samorządzie miejskim, ustawy w przedmiocie adnotacji hypotecznej zamiaru pozbycia nieruchomości drogą parcelacji oraz uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie rozciągnięcia na województwa nowogrodzkie, poleskie i wołyńskie oraz na powiaty grodzieński, wołkowyski i białowieski mocy obowiązującej ustawy o państwowej wyłączności poczt, telegrafów i telefonów, ustawy o pocztach, radjotelegrafach, telefonach w czasie wojny. Wreszcie wysłuchała rada ministrów sprawozdanie pana ministra spraw zagranicznych o przeprowadzeniu tak w min. jak i placówkach zagranicznych redukcji personelu i załatwiła szereg spraw administracyjnych.

Wyprzedaż mienia polskiego w Rosji.

MOSKWA. 27 sierpnia. (E.-E.) **Ze składów** sprzedano przed kilku **dniami 20** maszyn przędzalniczych, należących do tow. akc. „Żyrardów". Maszyny te zgodnie z ryskim **układem** pokojowym winny **być zwrócone** Polsce. Komisja do **spraw reewakuacji mienia polskiego jest** już **w Moskwie.** Władze bolszewickie zwlekają jednak z przystąpieniem do rokowań w sprawie reewakuacji, tymczasem zaś bądź wywozi mienie polskie bądź wyprzedaje je, jak się to zdarzyło w szeregu wypadkach. W samej Moskwie prócz maszyn przędzalniczych wyprzedano jeszcze polskie mienie, należące do firm polskich „Krayota", „Norblina", „Wernera" oraz braci Zonenberg.

Wyprzedaż ta odbywa się w składach „Skorochodu". Sprzedano również motor 250-konny, należący do tow. akc. „Wołyń". Jeżeli fakty podobne wydarzają się w stolicy pod okiem obecnej tam komisji reewakuacyjnej polskiej, wyobrazić sobie można jaki stosunek do mienia polskiego być musi na prowincji.

Stosunki litewsko-łotewskie.

RYGA, 27 sierpnia. (Pat). — W najbliższą niedzielę jest tu oczekiwany przyjazd z Kowna Meyerowicza i Purickisa.

Walki grecko-tureckie.

ATENY, 27 sierpnia. (Pat). Havas. Ze Smyrny donoszą, że grecy po długich walkach po obu brzegach rzeki Sakarljim nawiązali kontakt z głównymi siłami nieprzyjacielskimi na południe od Gheonken wschodniego dopływu rzeki Sakarljim.

Zgon Wekerle'go.

BUDAPESZT. — 27 sierpnia. (Pat) — Umarł dzisiaj b. węgierski presydent ministrów Wackerle.

Żądania Rumunji.

PARYŻ, 26 sierpnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk."). Przybył do Paryża rumuński minister spraw zagranicznych Take Jonescu. W tych dniach mają również przybyć do Paryża rumuński minister finansów Titulisen i minister handlu. Minister finansów chce w przyszłym tygodniu załatwić sprawy, dotyczące odszkodowania. Na pierwszem miejscu stoi sprawa następująca: Rumunja obwinia Niemców, że po zajęciu Rumunji „okupowali" również płyty, służące do wyrobu banknotów, podejrzewa mianowicie pewne organizacje niemieckie, że od czasu do czasu fabrykowały większe ilości banknotów po 500 lei. Komisja odszkodowań jest zdania, że sprawa ta należy do kompetencji rady najwyższej, która jednak nie miała jeszcze czasu zająć się tą kwestją, gdyż nie jest ona natury politycznej i należy jako taka do spraw drugorzędnych.

Rumunji brak zboża.

BUKARESZT. 27 sierpnia. — Radio. — Wydany został zakaz eksportu zboża jednakże kontrakty zawarte z osobami prywatnymi przededniem 17 sierpnia zachowują ważność.

Konferencja w Wiesbadenie.

PARYŻ, 27 sierpnia. (Pat) Havas. Jak donoszą z Wiesbadenu konferencja pomiędzy Loucherem a Ratenauem zaczęła się dziś rano o godzinie 11-ej i trwała około półtora godziny. Pierwsza rozmowa poświęcona była ogólnemu badaniu projektowanej umowy. Ratenau ze szczególnym naciskiem wskazywał na trudności, jakie nastręcza sprawa waluty. Następne posiedzenie wyznaczono na południe, przyczem przystąpią ministrowie do szczegółowej dyskusji nad projektowaną umową. Jak wynika z dotychczasowych obrad, poważne różnice zdań istnieją jeszcze w dalszym ciągu. W obecnem stadjum rokowań nie chodzi już o zasadniczą zgodę co do podstaw układu, lecz o zawarcie konkretnego układu. Ze sfer miarodajnych komunikują, że jest niemożliwe oprzeć się wrażeniu, iż delegacja niemiecka sama jeszcze nie wie dokładnie dokąd zmierza. Jest to niewątpliwie wskutek wewnętrznej sytuacji politycznej Niemiec, która jeszcze nie jest należycie wyjaśniona.

W Marokko.

RZYM, 26 sierpnia. (Pat). Radjo. Z Madrytu donoszą, że wojska hiszpańskie zdobyły pozycje nieprzyjacielskie pod Melillą. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Niepowodzenie komunistów we Włoszech.

RZYM, 26 sierpnia. (Pat). Ag. Stephani. W odpowiedzi na odezwę komitetu wykonawczego międzynarodówki moskiewskiej, wzywającą proletarjat włoski do uczynienia wyboru pomiędzy programem komunistycznym moskiewskim, a socjalistycznym amsterdamskim, leader włoskich socjalistów, oficjalny Seraci ogłosił długie exposé, jednomyślnie przyjęte przez zarząd partji, w którym zbija punkt za punktem poglądy komunistów moskiewskich i zwraca uwagę, że do programu moskiewskiego przystąpili właściwie wyłącznie rosjanie, zaś w innych krajach jedynie nieliczne mniejszości, których wyparły się własne organizacje. Seraci przypomina lekkomyślne obietnice Rosji, a zwłaszcza to, że Rosja będzie zaopatrywała Włochy w razie wybuchu tam rewolucji. W zakończeniu mówi Seraci: Chcemy prawdy, niewolno nam okłamywać robotników lekkomyślnymi obietnicami i niezliszczalnemi mrzonkami. Rewolucja nie jest zabawą dzieci, ani wytworem spekulantów miljonerów.

Rewolta robotników w arsenale wiedeńskim.

W dnia 18 sierpnia kilku żołnierzy 3 p. piechoty **zabawiło się w swej ubikacji w arsenale recytowaniem podłożonych w miejsce dawnego tekstu hymnu ludowego słów, krążących wśród ludności wiedeńskiej.** Portjer dowiedziawszy się o tem zawiadomił robotników, pracujących w arsenale, którzy też niebawem masą ruszyli do koszar. Tymczasem komendant batalionu dowiedziawszy się o zajściu polecił przesłuchać owych żołnierzy i wówczas podczas ich przesłuchania jawiła się w sali delegacja robotników z żądaniem, ażeby owi czterej żołnierze zostali bezwłocznie usunięci z arsenału. Komendant rzeczywiście rozkazał usunąć owych żołnierzy, zaznaczając, iż władza wyższa wyda w tym względzie pewne zarządzenia.

Robotnicy widząc, że żołnierze koszar nie opuścili, zebrali się o godz. 12 w południe na placu i postanowili owych żołnierzy siłą zniewolić do wyjścia z arsenału. Gdy komendant usiłował robotników uspokoić, ci przedłożyli mu listę oficerów i żołnierzy z ponownem żądaniem, aby natychmiast usunęli się z koszar. Równocześnie część robotników wdarła się do wnętrza gmachu wyprowadziła owych żołnierzy i pobiła ich dotkliwie.

Niebawem w kancelarji batalionowej jawiła się nowa delegacja robotników, którzy zajęli wobec ppołk. Menszyka wrogą postawę, żądając z jego strony oświadczenia, czy należy on do „Związku obrony" czy do „Związku żołnierzy frontowych". Gdy podpułkownik oświadczył, że zalicza się do członków tego drugiego związku, robotnicy rzucili się na niego wśród obelżywych wyzwisk i przemocą usunęli go z koszar.

W sprawie tej rewolty, tworzącej sensację naddunajskiej stolicy w ostatnich dniach, wdrożone zostało śledztwo.

Kaukaz pod rządami sowietów.

—

Na Kaukazie i w pogranicznych okolicach toczy się przeciw sowietom zawzięta walka na tle narodowem i ekonomicznem.

Szczególnie trudna jest pozycja sowietów w Armenji. Cały szereg powstań, wywołanych przez czynniki narodowe, szczególniej przez partję Dasznakotiun (mienszewicy), których **zgniecenie jest bardzo utrudnione,** zważywszy na górzystość kraju, zmusił władzę sowiecką do osłonięcia przyłbicy. Oddziały karne regularnej armji rosyjskiej zniszczyły i zburzyły cały szereg miejscowości, czerezwyczajka rozstrzeliwa na lewo i na prawo. Nic dziwnego, że kwitnąca Armenja zmienia się powoli w pustynię. — Nielepiej się dzieje w Aserbejdżanie. Tu bardzo jaskrawo się uwydatnia walka na tle narodowem. Sowjety — to Rosja, ich przeciwnicy — to Tatarzy mahometanie.

Największą nienawiść sowjety wywołują przez t. zw. „politykę naftową". Wszystkie źródła naftowe są „unarodowione" (oczywiście na rzecz narodu rosyjskiego) i praca tam odbywa się pod baczną ochroną silnych oddziałów regularnej armji, zaś dla bezpieczeństwa wszystko jest otoczone drutami kolczastymi. Wydobytą naftę odstawiają albo specjalnemi barkami przez morze Kaspijskie i Wołgę na północ, albo w cysternach kolejowych do Batumu i Noworosyjska (rurociąg naftowy jest zepsuty i naprawia się). W rezultacie naród tatarski Aserbejdżanu, właściciel wszystkich tych bogactw, ma naftę na kartki w dość ograniczonej ilości.

Ciekawem zjawiskiem jest to, iż władze wojskowe sowjeckie ciągle są w strachu, że nastąpi jakiś „desant" wojsk ententy lub Wrangla na Kaukazie. — Na całem wybrzeżu stoją wzmocnione oddziały wywiadowcze, we właściwych miejscach ustawiono artylerję i reflektory.

Wyniki angielskiej konferencji państwowej.

Flota państwowa. — Przymierze z Japonją. — Konferencja w Waszyngtonie. Rozszerzona podstawa.

I.

(mt) Konferencja premierów kolonji angielskich i delegata indyjskiego, mianowanego przez rząd angielski, była poświęcona obradom nad bieżącemi sprawami imperjum brytyjskiego. Decyzji oczekiwano jedynie w sprawie odnowienia przymierza angielsko-japońskiego. — I w tej jednak przygotowano tylko decyzję, lecz jej nie powzięto.

Prace konferencji dadzą się dość ściśle podzielić na dwie grupy: ogólne sprawy administracyjne państwa i sprawy zagraniczne. — Te ostatnie dotyczyły szczególnie floty, oceanu Spokojnego oraz nowy statut dominjów w ramach konstytucji państwa.

W sprawach, dotyczących administracji, starał się naturalnie rząd angielski o wynalezienie jednolitych formuł dla całego państwa, nie cofał się jednak w niektórych wypadkach i przed uznaniem pewnych uzasadnionych opinji odrębnych. Tak np., mimo gorącego protestu Indji, nie zgodziła się Afryka południowa na uznanie przez się przyjętej w całem państwie angielskiem zasady, że Hindusi mieszkający w dominach nieindyjskich mają mieć prawo obywatelstwa, (co jednak pozostawia i nadal wszystkim dominjom prawo samodzielnego regulowania emigracji wedle uchwały z 1918). Z przebiegu obrad widać, iż Anglja obstawała przy równouprawnieniu wszystkich ras w obrębie imperjum brytyjskiego, a to zarówno ze względu na Japonję, jak i na swe stanowisko jako macierzy, której wszystkie dzieci są równo miłe. — Afryka południowa nie przystąpiła również do przygotowywanej obecnie organizacji wychodźtwa, która ma być jednolita dla całego państwa i pozostawać pod opieką prawa.

Kanada natomiast nie poddała się regulacji żeglugi, do której dążą inne dominja. Król ma mianować stałą komisję, która ma badać „skargi odnoszące się do przewozu towarów, handlu zamorskiego i pokrewnych działów w obrębie państwa", uzgadniać interesy żeglugowe między poszczególnemi dominjami oraz zajmować się sprawami portów dominjalnych. Australja i Afryka południowa zastrzegły sobie powzięcie ostatecznej decyzji. — I one obawiają się widocznie monopolistycznych tendencji przemożnych angielskich przedsiębiorców transportowych i właścicieli statków.

Ważną jest również — nie przytoczona w sprawozdaniu oficjalnem — decyzja zabezpieczenia kopalni naftowych w państwie na cele floty i żeglugi oraz wybudowania sieci cystern i magazynów na ropę. Konferencja zażądała jednogłośnie, by rządy dominjalne podały do wiadomości wszystkie ulgi dla taryf prasowych i by w najszerszym zakresie udzielano prasie taryf ulgowych. Żądanie to zwraca się po części przeciw przewadze angielskich agentur telegraficznych w dominjach i przeciw jednostronnemu wpływowi, który wiadomości londyńskie wywierają na prasę dominjalną. — Szczególnie ostro skarżyła się Kanada, iż londyńska prasa przynosi bardzo mało wiadomości z dominjów.

Uchwalono również dalszą rozbudowę telegraficznej i telefonicznej komunikacji iskrowej w całem państwie. — Na tem polu czekają wielkie zadania Indje, Afrykę południową i Australję. Przygotowuje się również ustawę patentową wspólną dla całego państwa. Ustalono nadto rozdział odszkodowań niemieckich między poszczególne części imperjum brytyjskiego: Anglja ma dostać 86,85 procent, Kanada 4,35, Australja tyleż, Afryka południowa 0,60, Indje 1,20, a Nowa Zelandja 1,75 procent.

Wszystkie te kwestje techniczne przedstawiają tyleż wspólnych więzów łączących całe państwo. We formie dyskusji nad nimi uwydatniło się bardzo wyraźnie zewnętrzne i wewnętrzne równouprawnienie dominjów z krajem macierzystym. — Próbą ogniową możliwości przeprowadzenia „państwowej konferencji prezydentów ministrów" były jednak wspólne obrady nad kwestjami dotyczącemi polityki zagranicznej.

Bardzo ciekawą była dyskusja w sprawie wspólnej floty. Dotychczas ponosiła sama Anglja cały ciężar zbrojeń morskich, jeżeli pominiemy dobrowolne, nieliczne, podarunki dominjów. To też po wojnie wysłała Anglja admirała Jellicoe w podróż po dominjach, by starał się nakłonić dominja do składania regularnych, większych podatków na rzecz wspólnej floty. Próba ta była jednak bezowocną. Tymczasem Anglja wyłączyła ze swej floty wszystkie jednostki, nie przedstawiające pełnej wartości bojowej i demonstracyjnie prawie wprowadziła oszczędności, ogłaszając jednak z tym większem naciskiem nową platformę swych zbrojeń: „standard jednopaństwowy", t. zn., biorąc rzecz praktycznie zrównanie stanu floty angielskiej z amerykańską.

To stanowisko zajęła również konferencja państwowa. W oficjalnem sprawozdaniu czytamy, że „równowaga morskich zbrojeń Anglji z każdem innem państwem musi przedstawiać minimum dążeń angielskich". Natomiast nie doszło do wiadomości publicznej, w jaki sposób chce Anglja to minimum osiągnąć i zachować. Sprawozdanie oficjalne powiada tylko ogólnikowo, że sprawę tą roztrzygną parlamenty. Położenie zmieniło się tedy zasadniczo w porównaniu z dotychczasowym stanem rzy. Anglja nie chce żadną ponosić całego lub prawie całego ciężaru zbrojeń morskich. Zdecydowała się ona uregulować swój stosunek do dominjów w ten sposób, że dominja uczestniczą w „państwowych zbrojeniach morskich" wedle ściśle oznaczonego stosunku. Flota angielska staje się w ten sposób flotą państwową.

(Dok. nast.)

Prof. F. HALPERN
wznowił lekcje wyższej gry fortepianowej.
Zapisy: od 3--5. Sienkiewicza 20.

Z kraju.

Lublin.

Przed kilku dniami donosiliśmy o pertraktacjach pomiędzy przemysłowcami i robotnikami metalowymi. Pertraktacje te toczące się od kilku dni nie doprowadziły na razie do pozytywnych rezultatów. I tak z jednej strony przemysłowcy godzą się na podwyżkę 50 proc., uwzględniając 30 proc. za miesiąc lipiec i 13 proc. za sierpień, co czyni razem 43 proc.

Robotnicy żądają podwyżki 65 proc.

Rokowania odłożono do dn. 29 b. m., by dać możność delegacji robotniczej porozumienia się z ogółem.

Lwów.

(p) **Zjazd dziennikarzy we Lwowie** przystąpi niebawem do ostatecznego ustalenia programu zjazdu, który wraz z wycieczkami do Drohowyża (zwiedzenie tamtejszego zakładu fundacji hr. Skarbka), Borysławia i ewentualnie Truskawca obejmuje pięć dni od 23 do 27 września b. r. Pierwsze dwa dni poświęcone będą obradom, dzień trzeci otwarciu i zwiedzeniu Targów wschodnich. W zjeździe mogą uczestniczyć tylko delegaci zrzeszeń dziennikarskich, a więc syndykatów i towarzystw pokrewnych. Termin zgłoszeń upływa z końcem sierpnia b. r. W pierwszej połowie września będą rozesłane wszystkim delegatom karty uczestnictwa, wraz z szczegółowym programem zjazdu, bilety kolejowe i odznaki. Rozmieszczeniem gości we Lwowie zajmie się osobna komisja kwaterunkowa.

Teatr i muzyka.

—x—

X **Międzynarodowy konkurs na tragedję.** Rząd francuski wezwał dyrektora teatrów Antoine'a by zorganizował międzynarodowy konkurs autorów scenicznych. Nagrodzone dzieło musi być tragedją i ma być wystawione w specjalnie zbudowanej arenie niedaleko stadjonu podczas igrzysk olimpijskich w Paryżu w 1924 r.

X **Dwa koncerty Hubermana.** W dn. 5 i 7 września odbędą się w sali koncertowej dwa koncerty słynnego skrzypka-wirtuoza Bronisława Hubermana, który w początkach października wyjeżdża na dłuższy pobyt do Ameryki. Czeka więc nas istotnie uczta artystyczna. Na program koncertów w Łodzi wybrał Huberman perły ze swego arcybogatego repertuaru. Akompanjować mu będzie na fortepianie pianista Paweł Frenkel z Berlina.

Literatura i sztuka.

() **Laureat Akademji francuskiej.** — Tegoroczną „Wielką nagrodę za powieść" przyznała Akademja francuska nieznanemu pisarzowi Piotrowi Villerard za powieść p. t. „Monsieur Bille w podnieceniu". Tematem książki jest pan Bille, typowy małomieszczanin francuski oraz jego przejścia nacechowane to mieszczańskiem kołtuństwem, to znów napadami heroizmu. Powieść jest pisana wedle recepty przestarzałego realizmu, a krytyka, która dotychczas nie zwracała na nią zupełnie uwagi, ocenia ją dość ujemnie.

() **Legat artystyczny dla Paryża.** — Paryż ma otrzymać w drodze spadku wspaniały zbiór arcydzieł francuskich. Pewne małżeństwo amerykańskie, mieszkające w Paryżu, zapisało testamentem miastu Paryżowi swe zbiory znakomitych obrazów Bouchera i Watteau oraz serję starych gobelinów z manufaktur w Brukseli, Aubusson i Beauvais.

Polityczne wykłady uniwersyteckie w Ameryce.

HAGA, 27 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polsk."). Stale wzrastające w Stanach Zjednoczonych zainteresowanie się polityką międzynarodową oświetla najlepiej fakt założenia na uniwersytecie w Williamstown instytu politycznego, którego członkowie zebrali się w tym roku poraz pierwszy pod przewodnictwem obu prezydentów uniwersytetu, Collinsa i Harry A. Garsfelda. Zebrało się mniejwięcej dziesięciu amerykańskich profesorów uniwersyteckich, adwokatów, publicystów, dyplomatów, nakładców i finansistów, by omówić rozmaite zagadnienia wielkiej polityki międzynarodowej. Charakterystyczne było to, że obrady te dotyczyły przeważnie traktatu wersalskiego. Punktem wyjścia konferencji były wykłady lorda Greya, które były dosadną krytyką pokoju wersalskiego. Również i Tittoni, ambasador włoski wygłosił odczyt przyczem popadł w konflikt z Greyem. Między innemi atakował lord Grey ostro aneksję Tyrolu południowego przez Włochy. Obrady i wykłady te zostaną opublikowane, i mają dla szkół, uniwersytetów i gazet przedstawiać zbiór materjałów, którego wydanie opędzi się z fundacji Bernarda M. Barucha. Wedle dotychczasowych wiadomości, przyjmują obrady tezę, że traktat wersalski należy w wielu kierunkach poddać rewizji.

Na marginesie.

Tancerz.

(Szkic monograficzny.)

Niewiadomo, czy posiada jeszcze inne zajęcie. Czy jest synem ambarasadora czy dozorcy domowego? Niewiadomo — i zresztą to niema znaczenia. Tańczy to wystarcza.

W nieposzlakowanym smokingu, włosach gładko z czoła zaczesanych, zaczyna żyć w godzinie otwarcia dansingów. Pewna dama go spostrzegła, nie dzięki jego urokowi, inteligencji, bogactwu, lecz poprostu dlatego, że dobrze tańczy. I bez dłuższych namysłów przydzieliła go do swej osoby.

Trudno rzec, że ów jest „cavaliere servante"; nie stara się być czułym lub nadskakującym. Stanowi część inwentarza, jak biurko stylowe, lokaj w liberji lub piesek do mufki, zostaje zamawiany przez telefon i odzyskuje wolność po ostatnim „shimmy".

Jest trzeźwym, milczącym i bezimiennym. Nie wiele brak do tego, żeby, gdy się nie tańczy, wieszano go na kołku w przedpokoju. Nie doznawał by żadnej przykrości, wiedząc dobrze, że się przyjdzie po niego, gdy zajdzie potrzeba.

Przedstawia go się nie „Pan X", a „Mój tancerz". Jak cień złudny i zwiewny, przesuwa się po salonach, krąży niepostrzeżenie. Funkcje jego uprawniają go do korzystania z bufetu, lecz chociażby najsmaczniejszy kąsek musi porzucić, gdy zabrzmi pierwszy takt „fox-trott'a", by błyskawicznie stanąć u boku swej tancerki.

Dochodzą do siebie, nie uroniwszy słówka, obejmują się bez najlżejszego uśmieszku i zaczynają się kręcić. Ich nogi muskają posadzkę z milczącą regularnością maszyny. Bez błędu, bez niespodzianek suną pary, nie potrącając się, wydyscyplinowane. Postać przy postaci, w fantazyjnym splocie, tańczą z oczami napół przymkniętemi i bez wyrazu. Muzyka milknie, ramiona się roplatają; tancerz zostawia tancerkę na miejscu, gdzie się znajduje i ginie w tłumie.

Tancerz jest wynalazkiem niedawnym. Jakie mu wygody dostarcza jego stanowisko, określić trudno. Czy jest kochankiem, zakochanym? I to nie: żadnych korzyści nie ma. Spełnia swą pracę sumiennie, nie zna zadrości i uważa za naturalne, że inni dzielą z nim jego trudy. Lecz nie naodwrót: wolno, by tancerka miała wielu tancerzy, ale nie, by tancerz miał wiele tancerek; tu prawo zwyczajowe nie zna wzajemności świadczeń.

Gospodyni, znająca swe obowiązki, nigdy nie zaryzykuje zaproponować mu, gdy chwilowo nie tańczy, by ofiarował ramię której z panien: krok taki byłby nietaktownym. Damy winny same przedsiębrać środki ostrożności i zaopatrzyć się w tancerza.

Dawniej panna się kompromitowała, tańcząc zbyt często z tym samym młodzieńcem; dziś zmiana tancerza byłaby skandalem. Jest to reguła powszechnie przyjęta, sala balowa jest ulem, w którym każdy ma swe określone funkcje.

Gdy bal jest skończony, niech pada deszcz, śnieg, grad, nawet niech się domy walą — tancerza to nic nie obchodzi: idzie sobie spokojnie sam do domu. Niech inni biegają po ciemnych ulicach po dorożkę. On zaledwie raczy czekać, aż tancerka wsiądzie do powozu lub auta, jeśli takowe posiada, poczem bez troski kroczy swoją drogą.

Jest to rzemiosło uciążliwe, wymaga punktualności, cierpliwości, rezygnacji. Przytem można je spełniać najwyżej trzy do czterech lat, nie więcej: bardzo niszczy człowieka. Znane są wypadki, że doprowadzało do małżeństwa lub dłuższego konkubinatu; wówczas tancerz przestaje tańczyć; pogardza się nim, i on sam czuje że jego panowanie jest skończone.

Kobiety traktują go prawie, jak owe królowe pszczół, które upajają się, rozkoszą pędu wzwyż pod niebiosa z tańcem, póki ich nie zapłodni, poczem go zabiją. Tancerz nie zaznaje rozkoszy miłosnej, to też pozostawia mu się życie.

łński.

Stadjon dla igrzysk olimpijskich w Paryżu.

Francuski komitet olimpijski otrzymał na kongresie w Lozannie od komitetu międzynarodowego prawo zorganizowania w Paryżu igrzysk olimpijskich w r. 1924 Zaszczytne to zobowiązanie przypadło Francji, jako wyróżnienie dla narodu, który tyle wycierpiał w obronie ludzkości podczas wojny. Francuzi mają zamiar zbudować w Paryżu, względnie u jego bram, wzorowy stadjon, wyposażony we wszelkie potrzebne urządzenia. Kwestja stadjonu, interesująca żywo całe społeczeństwo francuskie, znajduje się często na łamach pism paryskich, które wysuwają liczne projekty i omawiają sprawę udziału kapitału miasta i państwa. Wszyscy liczą się z tem, że stadjon olimpijski stanie się na daleką przyszłość miejscem uroczystości narodowych, otaczanem takim pietyzmem, jak stadjon w Atenach, Sztokholmie i Berlinie.

Istniejący już stadjon Pershinga, koło Joinville, nie odpowiada dziś tym wymogom, jakie mu trzeba postawić. Wysunięto projekt wyzyskania terenów w okolicy Naugirard, obok bramy wersalskiej. Więcej jednak zwolenników ma projekt wybudowania stadjonu przy bramie Auteuil, na obszarze dawno zniszczonych fortyfikacji. *Teren ten jest już zniwelowany, stanowi własność miasta, które postanowiło* ongiś w miejscu zniesionych fortyfikacji, zakładać parki i place sportowe. Obszar upatrzony na stadjon okolony lasem bulońskim przedstawia się imponująco — z jednej strony Auteuil, między bulwarem Suchet a polem wyścigowem, od bramy Auteuil na południe aż do mostka Raffet lub nieco wyżej na północ.

Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności fortyfikacja jest na tym obszarze zupełnie zniszczona, tak, że prace około stadjonu będzie można podjąć niebawem. Nawet gdyby miasto nie chciało przeprowadzić tych robót na własny koszt, znajdzie się z pewnością prywatne przedsiębiorstwo, ewentualnie subwencjonowane, które obejmie dzierżawę tego terenu na lat 25—30, zastrzegając sobie procenta od zysku z widowisk. A zysk istotnie może być znaczny, gdyż amfiteatr pomieści 40 tysięcy widzów, a stadjon o 10—12 hektarach posłuży, jako miejsce ćwiczeń sportów i gier.

W ten sposób urządzony nowy stadjon będzie istotnie godny stolicy Francji, dostarczy mieszkańcom Paryża wspaniałej atrakcji, rywalizując ze stadjonem, Colombes i Joinville-le-Pont, lub też z projektowanym w Moulineaux.

Ze sportu.

o) **Zawody Francja-Szwajcarja** w. lekkiej atletyce przyniosły pełne zwycięstwo Szwajcarom. Zdobyli oni 10 pierwszych miejsc, podczas gdy francuzi zaledwie 4. Do najlepszych wyników należą: 200 mtr. (22.6 sek.) 800 mtr. (1 m. 56.8 sek.) i bieg 5000 mtr. (16 m. 10 s.).

o) **Nowe francuskie rekordy pływackie.** 100 metrów: Lelm w 1 m. 26 i trzy piąte s. 100 metrów sposobem dowolnym (pań): Lebrun w 1 m. 29 s. 200 metr. sposobem dowolnym: H. Podu w czasie 2 m. 39 i trzy piąte s. 300 metrów stylem dowolnym (pań): Lebrun w 5 m. 14 i dwie piąte sek.

(o) **Pierwsze zawody lekkoatletyczne w Wilnie.** W niedzielę, 14 b. m., odbyły się pierwsze w Wilnie zawody lekkoatletyczne, urządzone staraniem akademickiego związku sportowego na placu gier, zbudowanym w ogrodzie Botanicznym. Bieg 100 m. na 21 startujących po 7 przedbiegach i trzech międzybiegach: 1) Bułkin (żyd. klub sport.), 12.4 s. 2) Sawicki (W. K. S. „Sokół" 13 s. 3) Wiłkowski (Lidzki pułk). Rzut dyskiem na 10 start: 1) Ksok I. (A. Z. S.) 31.28 m., 2) Bujko (AZS) 28.45 m., 3) Mirski (żyd. klub sportowy) 25.76. Rzut oszczepem na 8 start: 1) Slaniewicz (AZS) 29.50, 2) Sarabski (ZKS) 26.12 m., 3) Kubiak (WKS „Sokół") 25.72 m. Skok w wyż z rozbiegiem: 1) Dowbór (AZS) 1.45 i pół m., 2) Bankiewicz (AZS) toż samo.

(o) **Mistrzostwo lekkoatletyczne za granicą.** Węgierskie: 100 m.: Gero 11,1 sek. 200 m.: Kurunczy 22,8 sek.—400 m.: Fixl 52,1 sek. — 800 m.: Benedek 2:00,6 — 1500 m: Nemethy 4:09,2—5 klm.: Varady 15:58,5.—110 m. przeszkody: Stoknar 10 sek.— Skok w wyż: Magyar 184 cm.—Skok w dal: Gaspar 6,89 m. — Kula: „Bedo" 12.57 m.— Oszczep: 48 i pół m.—Tyczka: „Bedo" 3,35. — Szwajcarskie: 100 m.: Imbach 22,5 s. — 400 m.: Kindler 52,1 s.—800 m: Martin 2:04,1 s. — 1500 m.: Baggens stoss 4:26,8 s. — 5000 m.: Gaschen 16:42,9 s. —110 m. płotki: Moriand 16,7 s.— Skok w dal: Steiner 6,50 m. — Trójskok: Gerspach 13,50 s. — Dysk: Guggenheim 35,65 m.

CONAN DOYLE. 6)

Jak brygadjer Gerard stracił ucho.

(Ciąg dalszy).

— Siwy staruszek?

— Nie, nie; młody brunet. On mnie kochał, a ja sobie wyobrażałam, że kocham jego, dopóki... dopóki nie poznałam.

On ci nigdy nie wybaczy; ma serce z kamienia.

— Niechaj robią, co chcą: mimo wszystko nie mogą mi zabrać przeszłości, Łucjo. Ale ty, co będzie z tobą?

— O, nic takiego, Etienne. Minuta bólu i wszystko będzie skończone.

Oni uważają to piętno hańby, mój jedyny, ale ja przyjmę to, jako oznakę szczególnie zaszczytną, ponieważ dzięki tobie na nią zasłużyłam.

Jej słowa zmroziły mi krew w żyłach. Wszystkie moje przygody były niczem w porównaniu z ponurym cieniem, nasuwającym się obecnie:

— Łucjo,.. Łucjo! — krzyknąłem. — Na Boga, powiedz mi, co ci rzeźnicy chcą zrobić. Powiedz mi Łucjo, błagam!

— Nie powiem ci, Etienne, bowiem to sprawi ci daleko większy ból, niż mnie. No, dobrze już, dobrze; powiem, abyś nie podejrzewał czegoś gorszego. — Przewodniczący wydał rozkaz odcięcia mi ucha, abym na wieki była napiętnowana, że kochałam francuza.

Jej ucho! Kochane małe uszko, które tyle razy całowałem! Dotknąłem ręką obydwuch aksamitnych muszli, aby przekonać się, że świętokradztwa jeszcze nie spełniono. Przysięgłem jej przez zaciśnięte zęby, że dotkną ich chyba po moim trupie.

— Nie powinieneś się martwić, Etienne; chociaż cieszy mnie to, że się tem przejmujesz. Nie dotkną cię ci nikczemnicy!

— Mam promyczek nadziei, Etienne. Lorenzo jest tam. Milczał wprawdzie, gdy mnie sądzono, ale napewno bronił mnie, gdy wyszłam.

— Tak, mówił za tobą, słyszałem.

— Więc może udało mu się zmiękczyć ich serca!

Wiedziałem, że się myliła, ale w jaki sposób miałem jej to powiedzieć! Zresztą odczuła ona natychmiast znaczenie mego milczenia.

— Prawdopodobnie nie chcieli go słuchać? Nie bój się powiedzieć mi o tem, a zobaczysz, że jestem godna miłości takiego żołnierza, jak ty. Gdzie jest obecnie Lorenzo?

— Wyszedł ze sali sądu.

— A więc, zapewne, wyszedł i z domu?

— Zdaje mi się, że tak.

— Zostawił mnie własnemu losowi! Etienne, Etienne, oni już idą.

Z oddali dobiegał odgłos kroków i brzęk kluczy. Po co przyszli znowu, chociaż nie było już jeńców, mających stanąć przed sądem?

Prawdopodobnie szli po to, aby wypełnić wyrok na mojej ukochanej. Stanąłem między nią a drzwiami, czując w sobie siłę lwa Gotów byłem raczej zrujnować cały dom, niż pozwolić, by jej się stała krzywda.

— Uciekaj, uciekaj!—krzyknęła Łucja. — Zabiją cię, Etienne. Mojemu życiu w każdym razie nie grozi niebezpieczeństwo. Zaklinam cię na mą miłość, Etienne, wyjdź stąd. To jest drobnostka. Zobaczysz, że nawet nie krzyknę. Nie usłyszysz kiedy się to stanie.

I oto ta drobna istotka zaczęła ze mną walczyć, usiłując dowlec mnie do otworu w ścianie. Lecz nagle błysnęła mi świetna myśl.

— Możemy się jeszcze uratować — szepnąłem. — Rób bez zastanowienia to, co ci każę. Idź do mojego pokoju. Prędzej!

Wypchnąłem ją przez otwór i pomogłem zasunąć go deskami.— Zostawiła mi w pośpiechu swoją narzutkę, w którą się natychmiast owinąłem i usiadłem skurczony w najdalszym kącie celi. Pozostałem bez ruchu, gdy się otworzyły drzwi i weszło kilku ludzi. Całkiem słusznie spodziewałem się że nie przyniosą ze sobą latarni, ponieważ i przedtem przychodzili zawsze bez niej. — W tej chwili stanowiłem dla nich ciemną plamę w kącie.

— Przynieście światło—odezwał się jeden z nich.

— Nie, nie, po djabła—krzyknął basowy głos, po którym poznałem tego nikczemnika Matteo. Nieszczególnie lubię takie żarty, i im mniej zobaczę, tem lepiej.— Przykro mi bardzo, signora, ale wyrok trybunału musi być wykonany.

Pierwszym moim odruchem było zerwać się, przedrzeć przez tłumek i wybiedz otwartemi drzwiami. Ale to przecież nie pomogłoby Łucji. Przypuśćmy nawet, że udałoby mi się uciec, ona jednak pozostanie w ich rękach, zanim powrócę z pomocą, ponieważ sam nie mogłem nic zrobić. Wszystko to, jak błyskawica, przeleciało mi przez myśl i zrozumiałem, że jedynem wyjściem dla mnie było siedzieć spokojnie i czekać na następstwa. Szorstkie łapy tego człowieka dotknęły moich włosów, do których dotychczas dotykały się tylko kobiece paluszki. W następnej sekundzie schwycił mnie za ucho i przeszył mnie ból, jakby od dotknięcia rozpalonem żelazem. Zaciąłem wargi, aby się powstrzymać od okrzyku i poczułem, że po karku i plecach spływa mi ciepła krew.

— Dzięki Bogu, gotowe—odezwał się oprawca, klepiąc mnie przyjacielsko po głowie.—Signora jest odważną dziewczyną; szkoda tylko, że pani ma taki zły gust, aby pokochać francuza. Ale za to, co zrobiłem w tej chwili, tylko on jest winien.

Nie pozostało mi nic innego, jak leżeć i zgrzytać zębami, myśląc o swej bezradności. Jednocześnie czułem znaczną ulgę, mając świadomość, że cierpiałem dla ukochanej kobiety. Mężczyźni stale zapewniają kobiety o swej gotowości poświęcenia się, ale moim udziałem stało się potwierdzenie tych zapewnień czynem. Pocieszałem się również, myśląc o tem, z jakim entuzjazmem będą się ludzie odzywali o mnie, gdy dojdą do nich szczegóły mego bohaterstwa i jak dumni będą żołnierze Conflana ze swego pułkownika. Te wszystkie rozważania umożliwiły im cierpienia bez skargi, podczas gdy krew ciekła mi wciąż po szyi i kapała na kamienną podłogę. Odgłos kropel o mało mnie nie zgubił.

Dalszy ciąg nast.

Skandal pocztowy.

Oszustwo urzędniczki telegrafu. — Depesze zwykłe zamiast terminowych. — Strata wynosi kilka miljonów.

(r) Dzięki przypadkowi zostały wykryte na tutejszej poczcie głównej nadużycia funduszów skarbowych, których dopuszczała się od dłuższego czasu urzędniczka urzędu telegraficznego Witalisa Jancz.

Przed kilku dniami pewna firma tutejsza wysłała przez główny urząd pocztowy, terminowy telegram w sprawie tranzakcji handlowej, i oczekiwała w tym samym dniu odpowiedzi, gdyż sprawa była bardzo nagła, nie cierpiąca zwłoki.

Upłynęły dwa dni i odpowiedzi nie było; dopiero na trzeci dzień nadeszła odpowiedź i z powodu tego firma tutejsza była narażoną na kilku miljonową stratę.

Wobec tego firma ta wniosła skargę do ministerstwa poczt i telegrafu, wskazując na niedbalstwo urzędu tutejszego.

Na zasadzie tej skargi, ministerstwo wysłało do Łodzi komisję, której zadaniem było przeprowadzenie dochodzenia.

Komisja udała się natychmiast na pocztę główną i kontrolując kwitarjusze nadawanych telegramów ustaliła, że Witalisa Jancz. przywłaszczała sobie pieniądze skarbowe w ten sposób, że brała należytość za depesze terminowe, a wpisywała do kwitarjusza sumę należną za zwykłe telegramy, i że uprawiała ten proceder przez dłuższy czas, narażając skarb państwa na szkodę kilku miljonów marek,

Komisja ministerstwa z tego wszystkiego sporządziła odpowiedni protokół, i Janczównę zawiesiła w czynnościach, pociągając ją do odpowiedzialności.

W sprawie Kredytów aprowizacyjnych.

W związku z wprowadzeniem wolnego handlu, udał się prezydent Rzewski do Warszawy, celem zasięgnięcia informacji w sferach miarodajnych o wysokości i warunkach kredytu aprowizacyjnego dla Łodzi.

W min. aprowizacji oświadczono, że z pięcio-miljardowego kredytu aprowizacyjnego przyznanego przez rząd, jeden miljard przeznaczono dla miast, zaś 4 miljardy otrzymają producenci, właściciele młynów, przedsiębiorstwa (aprowidujące swoich robotników), kółka rolnicze i instytucje współdzielcze.

Wobec opłakanego stanu finansowego miast, min. apr. w obawie aby kredyty aprowizacyjne nie były zużyte na pokrycie deficytów budżetowych, postanowiło nie udzielać kredytu w gotówce, lecz w naturze i tylko za pośrednictwem towarzystwa aprowizacji miast poleskich i ziem wschodnich, przyczem każde miasto pragnące skorzystać z kredytu musi przedstawić gwarancję dwuch instytucji bankowych; dodać należy, że miasta nie należące do tow. aprowizacji korzystać z kredytu bezpośrednio nie mogą.

Repartycja kredytu przedstawia się następująco: Warszawa otrzymała 240 miljonów, Łódź—100 miljonów, Lwów—55 milj., Kraków—50 milj., Poznań—45 milj., Sosnowiec i Lublin po 24 milj., Częstochowa—22 milj., Radom—15 milj., Kalisz i Piotrków po 11 milj., Pabjanice 10 milj., Tomaszów Mazowiecki—7 milj., Zduńska Wola—5 milj., Łowicz—4 milj., Zgierz—4 milj. i t. d.

Do jakiego stopnia kredyty te są niewystarczające, wynika z obliczenia, że wartość dwu-tygodniowego zapasu mąki dla Warszawy wynosi ośm miljardów marek, a dla Łodzi—cztery miljardy. Wobec tego udzielony kredyt jest zaledwie kroplą w morzu i na poprawę sytuacji aprowizacyjnej miast wywrze wpływ minimalny.

Cyfry powyższe uwidoczniają jaskrawo upośledzające traktowanie ludności miejskiej przez rząd, który z pięciomiljardowego kredytu lwią część przeznaczył na zapomogi dla producentów, wyzyskujących konsumenta miejskiego.

Aprowizacja miast, wobec szczupłego funduszu obrotowego zależeć więc będzie od szybkości obrotu, względnie od szybkiego regulowania należności za żywność.

W związku z olbrzymiem zadaniem, jakie spadło na Tow. apr. miast z racji powierzenia mu repartycji kredytów aprowizacyjnych, przekształca się ono na towarzystwo akcyjne. Członkami towarzystwa będą miasta, oraz centrale instytucji współdzielczych. Zarząd towarzystwa rozesłał do wszystkich miast projekt uchwały dla przedłożenia radom miejskim, celem zaakceptowania projektowanych zmian w statucie towarzystwa.

Dotychczasowe udziały miast, których wartość dzięki sprawnej działalności towarzystwa powiększyła się wielokrotnie, będą zamienione na akcje.

Dodać należy, że miasto nasze posiadające udział w wysokości pierwotnej 350 tys. mk., otrzymało w ciągu roku żywności za dwadzieścia z górą miljonów, przyczem korzysta ze znacznego kredytu 6—7 miesięcznego. Umożliwiło to wydziałowi zaprowiantowiantowania miasta wybrnięcie z trudności w najcięższym okresie.

Sprawy robotnicze.

—o—

Kongres robotników budowlanych.

„Insbrucker Volkszeitung“ donosi, że na otwartym obecnie w Insbruku kongresie robotników budowlanych są reprezentowane Niemcy, Holandja, Włochy, Dania, Austrja, Czechosłowacja, Węgry i Luksenburg.

Po otwarciu kongresu przez Paeplowa, odrzucono wniosek włoski o dopuszczenie delegatów rosyjskiego związku zawodowego robotników budowlanych, na co delegaci włoscy opuścili zebranie. Pozatem odrzucono większością głosów prośbę zastępców komunistycznej partji Niemiec i międzynarodówki moskiewskiej, by im wolno było być obecnymi podczas obrad kongresu.

O rewizję cennika.

(k) Dziś o godz. 10 w lokalu związków klasowych przy ulicy Sienkiewicza odbędzie się ogólne zebranie przędzalników przędzalni wełnianych, celem omówienia budowy cennika dla tego rodzaju pracy. Cennik opracowywuje komisja związktw zawodowych, ul. Dzielna 44.

Zakończenie ostatnich strejków w przemyśle włókienniczym.

(k) Onegdaj w lokalu związków zawodowych klasowych przy ulicy Sienkiewicza № 9 odbyło się ogólne zebranie tkaczy ręcznych przemysłu jedwabnego, na którem przewodniczył radny Kałużyński. Przedstawiono zebranym ostateczne warunki przemysłowców, na które po ożywionej dyskusji zebrani się zgodzili, uchwalając strejk zlikwidować. Wobec tego podpisano umowę, na zasadzie której tkacze na ręcznych warsztatach w tkalniach jedwabiu otrzymali o 15 procent wyżej ponad 40 procent podwyżki w przemyśle włókienniczym. Wobec tego w sobotę zrana poszły w ruch ostatnie z dotychczas strejkujących fabryk włókienniczych, mianowicie tkalnie jedwabiu Wincigstera, Reisfelda, Lichtenfelda i innych.

Zakończenie zatargu w fabryce Barcińskiego.

(k) W fabryce Barcińskiego samorzutny strejk w oddziale przygotowawczym tkalni zakończono w dniu wczorajszym. Skręcarki i gremplarze rozpoczęli prace pod warunkiem, iż ewentualne podwyżki, jakie może dać rewizja cennika obowiązywać będą od tegoż dnia. Delegaci postanowili wystąpić z rewizją tych punktów cennika, jako krzywdzących te oddziały robotnicze w porównaniu z innemi oddziałami.

FELJETONIK.

Urzędowa czapka.

—o—

W ostatnich czasach zauważa się na mieście, w sklepach i restauracjach mnóstwo ludzi w jakichś czapkach dziwacznych, napół wojskowego kroju, zresztą kształtów fantastycznych, z dziwnemi wstążeczkami i odznakami. Znając naszą skłonność do błyskotek i kostjumów, niezbyt się temi czapkami zajmowałem i nie wiedziałem nawet kto właściwie je nosi.

Ale pewnego dnia spotkałem znajomego urzędnika, radcę skarbu czy coś podobnego, w ogromnej konfederatce z czarnego aksamitu, z orzełkiem i wojskowym daszkiem.

Proszę sobie tylko wyobrazić:

Człowiek wysoki, chudy, zgięty jak hak, nogi w kolanach załamane, na kolanach wygniecione „buty“, spodnie z tyłu obwisłe, twarz hemoroidalna, na nosie wiecznie przekrzywione binokle, na głowie, zawadjacko na prawe ucho zsunięta czarna konfederatka. Człowiek wyglądał—jak warjat! Niedorzecznie z punktu widzenia kostjumowego, nieprzyzwoicie z punktu widzenia ubrania nowoczesnego.

Oto — co jest!

Mnóstwo ludzi zajmujących stanowiska rządowe, pragnie to jakoś uwydatnić. Stąd — za przykładem urzędników rosyjskich — tendencja do stworzenia czegoś w rodzaju urzędniczej czapki.

Jeśli jednakże tym naśladowcom tępych biurokratów rosyjskich wolno sobie sprawiać różne czapeczki, bo nam nie wiadomo nic o tem, aby rząd polski ustanowił jakąś „czapkę urzędową“, nie słyszeliśmy nic o mundurach ani dla urzędników, ani dla nauczycieli szkół średnich naprzykład.

Niechże sobie to wiedzą zwolennicy „urzędowych czapek i konfederatek“:

Tem ubraniem głowy chcieli przysporzyć sobie powagi. W rzeczywistości zaś przysparzają Polsce mnóstwo figur pociesznych i—ośmieszają się.

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu metereologicznego na dzień 28 sierpnia.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie zmienne, miejscami opady. Wiatry zachodnie.

Wylosowanie miljonówki.

We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wylosowano Nr. 2284464. Miljonówka ta znajduje się w Urzędzie podatkowym w Trembowli w Małopolsce.

Osobiste.

k) Pan wojewoda inż. Antoni Kamieński przerwał urlop wypoczynkowy i objął urzędowanie.

Z rady miejskiej.

Następne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 30 sierpnia 1921 r., o godz. 6 popołudniu, w sali posiedzeń rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 10.

W razie niedojścia do skutku powyższego posiedzenia, następne, prawomocne bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się w tymże dniu, z tym samym porządkiem dziennym, o godz. 7 wiecz. punktualnie (§ 22 R.O.).

Porządek dzienny przewiduje:

I. Komunikaty; II. Wybory: a) 4 delegatów oraz ich zastępców do komitetu związku specjalnego dla budowy i wykorzystania linji kolejowej Łódź-Rogów-Rawa (zg. z § 9 statutu); b) 4-ch delegatów oraz ich zastępców do komitetu związku specjalnego dla budowy i wykorzystania linji kolejowej Łódź-Rokiciny-Tomaszów (zg. z § 9 statutu). III. 14 wniosków magistratu w sprawach bieżących; wreszcie IV. referaty komisji do spraw ogólnych i skarbowej w sprawie: 1) wniosku rad Drabarka i tow. o utworzenie w Łodzi zakładu wychowawczo-poprawczego dla dzieci moralnie zaniedbanych; 2) ustalenia godzin otwierania i zamykania sklepów i zakładów w m. Łodzi oraz trwania targów dla poszczególnych miejsc targowiskowych.

Niniejszym wyrażamy szczere współczucie rodzinie zmarłego

b. p. Maurycego Feliksa

W zmarłym straciliśmy energicznego członka, który słowem i czynem przyczynił się do rozwoju naszej instytucji.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Pań Kliniki Położniczej, Połudn. 19.

Strejk w szpitalu.

(r) Wskutek nienależytego dostarczania żywności pacjentki szpitala Marji Magdaleny w dniu wczorajszym odmówiły przyjęcia obiadu.

Sprawą tą zajął się wydział zdrowotności publicznej.

Z muzeum nauki i sztuki.

Od 1 września r. b. muzeum otwarte będzie codziennie (prócz poniedziałków) od godz. 4 do 7-ej wieczorem.

Straszny chleb.

W dniu wczorajszym przyniesiono nam do redakcji próbkę z chleba, kupionego w piekarni kooperatywy państwowej przy ulicy Przejazd 38. Jest to kompozycja, której treść i forma pozostaną wieczną tajemnicą; zejdzie ona do grobu wraz z tymi, którzyby się odważyli żywić tym pomysłem piekarskiej wynalazczości. Jednak te czynniki, którym mniej zależy na dowcipie piekarzy, a więcej winno zależeć na zdrowiu ludności, muszą się wdać w tę sprawę i surowo ukarać winnych. Dowód rzeczowy zupełnej anarchji w tej dziedzinie jest do obejrzenia w redakcji naszego pisma.

Komisarze spisowi na kresy.

Główny urząd statystyczny w Warszawie potrzebuje znacznej liczby komisarzy spisowych do przeprowadzenia powszechnego spisu ludności na kresach wschodnich.

Jako wynagrodzenie za pracę główny urząd statystyczny wyznacza ryczałtowo po mk. 4000 dla każdego komisarza spisowego. Za przeprowadzenie spisu w przydzielonym okręgu, zwrot kosztu przejazdu koleją 2-gą klasą i djety dzienne w wysokości poborów urzędników państwowych VII. st. służbowego, t.j. 835 mk. dziennie.

Przed wyjazdem reflektanci muszą przejść kurs wyszkolenia i zakład zaświadczenie komisji kwalifikacyjnej przy magistracie łódzkim.

Zapisy na wyjazd przyjmuje w województwie łódzkiem, pokój nr. 59, od 9 rano do 3 po poł.

Kary administracyjne.

k) Wydział administracyjno-karny komisarjatu rządu na miasto Łódź przesyła niniejszy wykaz kar, zastosowanych do mieszkańców m. Łodzi na zasadzie decyzji pana komisarza rządu na m. Łódź za niżej podane przekroczenia.

I. Za niedostarczenie wody lokatorom: 1. Bajer Edward—grzywny 5000 mk. lub 3 miesiące aresztu. 2. Rozenberg Hinda, 3. Edelist Lajb, 4. Rozental Szaja i 5. Feldman Majer po 1000 mk. grzywny, 6. Szmulewicz Rywka — 3 dni aresztu. 7. Sachnowski Jakób—jeden miesiąc aresztu, 8. Benkiel Dawid — 2 tygodnie bezwzględnego aresztu.

Niezwłoczne wykonanie robót około uruchomienia urządzenia wodociągowego na posesjach ukaranych przekazano magistratowi m. Łodzi na koszt właścicieli.

II. Za nielegalne przekroczenie granicy: Werner Otto grzywny 10.000 mk. lub 3 tyg. aresztu.

III. Za wynajem mieszkania bez pozwolenia urzędu mieszk. Rozenfeld Mojżesz—grzywny 5000 marek lub 3 miesz. aresztu.

Plantacje wikliny.

(r) Województwo łódzkie poleciło wszystkim starostom i prezydentom miast województwa zebrać dane, tyczące się nieużytków, przydatnych pod plantację wikliny—o miejscach i przestrzeni plantacji różnych gatunków wikliny jakoteż o projektowanych w najbliższej przyszłości nowych plantacjach, następnie o ilości produkowanej rocznie wikliny zielonej i bielonej, koszykarskiej i obręczowej i o ośrodkach koszykarskich i przemysłu obręczy wiklinowych.

Te dane winne być przesłane województwu najpóźniej do dnia 15 września b. r. Równocześnie województwo poleciło ułatwić zakładanie plantacji wiklinowych przez wskazywanie nadających się do tego celu terenów i pomoc w dostarczeniu sadzonek.

Wolna Myśl—Wolne Żarty.

Wyszedł numer 17, poświęcony urzędowi walki z lichwą.

Zabawa ogrodowa.

Znany ze zdobycia mistrzostwa na okręg łódzki Łódzki klub sportowy dbały o rozwój sportu wśród naszej młodzieży, krząta się o urządzenie własnego boiska. Jako zaczątek powiększenia funduszów urządza w niedzielę, 28 sierpnia r. b. w Helenowie wielką zabawę ogrodową, połączoną z koncertem chórów śpiewaczych tow. śpiew. im. Moniuszki i tow. śpiew. „Hajnał“ pod batutą dyr. A. Pędzimęża, orkiestry fabrycznej tow. akc. J. K. Poznańskiego pod batutą kapelmistrza Wł. Pawłowskiego. Odbędzie się mecz piłki nożnej: Kalisz—Łódź, „Prosna“—Ł. K. S. Początek zabawy o godz. 2 po południu, początek meczu o godz. 3 po poł.

Ze stowarzyszenia handlowców polskich.

Komunikują nam, iż rozpoczęcie roku szkolnego na wieczorowych kursach handlowych polskich stowarzyszeń handlowych odbędzie się w dniu 5 września r. b. Zapisy przyjmować będzie i wszelkich informacji udzielać kancelarja kursów od dnia 1-go września r. b. między godziną 5 — 7 po południu. Cegielniana nr. 70 w państwowej szkole handlowej żeńskiej.

Uruchomione zostają kursy roczny i półroczny, na których wykładane będą: buchalterja, arytmetyka handlowa, nauka o handlu, prawo, ekonomja społeczna, korespondencja i towaroznawstwo.

Kierownictwo kursów powierzone zostało panu dyrektorowi Henrykowi Ostrowskiemu.

Z „Odeonu“.

Zapowiedziany przez dyrekcje „Odeonu“ ciekawy program na otwarcie sezonu, sprawdził się w zupełności. Demonstrowany obraz „Nie zabijaj“ z znakomitą Egede Nisen jest frapujący, to też przyciąga do „Odeonu“ tłumy widzów. Ze względu na gustowne całkowite odnowienie teatru oraz ulepszoną organizację kino daje okazję przyjemnego spędzenia czasu.

Wypadki.

(r) **Pseudo agent** Jan Krzyżanik zamieszkały przy ul. Sienkiewicza № 34, odprowadzony został do komisarjatu za podawanie się za agenta policji kryminalnej.

(r) **Bójka w fabryce.** Komisarjat X został zawiadomiony, że w fabryce przy ul. Karola № 17 należącej do firmy Nasielski i Najdel, wybuchła bójka pomiędzy majstrem i robotnikami. Wysłani na miejsce posterunkowi sprowadzili do komisarjatu Juljusza Otto i Teodora Beńcow, majstra tejże fabryki z synami, którzy w bójce zadali kilka ran żelaznymi walcami robotnikom Stanisławowi Gołębiowskiemu i Antoniemu Maciaszczykowi. Pierwszy otrzymał tak niebezpieczne rany, że pogotowie musiało go odwieść do szpitala na ul. Drewnowską.

Dyplomowany krawiec męski
A. Gellasen
Piotrkowska № 108.
powrócił z zagranicy. 751 | 2

Dr. med. Z. ARONSON
powrócił.
Zielona № 5. 708-5

(r) **Pod kołami tramwaju.** Na ulicy Piotrkowskiej tramwaj jadący w stronę Górnego Rynku najechał na Elżbietę Libe zamieszkałą przy ul. Piotrkowskiej № 190, która otrzymała dwie rany w głowę oraz uległa ogólnemu obrażeniu ciała. Poszkodowanej udzielił pomocy przechodzący lekarz wojskowy kpt. Grochowiecki, poczem została ona odwieziona do domu.

Złodzieje w pułapce. Przy ul. I go Maja nr. 18 do mieszkania Judy Cukiera, przez otwarte okno na pierwszem piętrze dostali się dwaj złoczyńcy i usiłowali dokonać kradzieży, lecz zostali spłoszeni i zatrzymani. Są to Załma Kaliński, zam. przy ul. Mickiewiczą 9 i Szlama Rajs, zam. przy ul. Zawiszy 35. „Pechowych" amatorów cudzej własności przesłano do więzienia przy ul. Milsza, a sprawę skierowano do podprokuratora 4 rewiru.

Wyrodna matka. Przy ulicy Wólczańskiej 23 w podwórzu fabrycznym około dołu kloacznego znaleziono noworodka zawiniętego w gałgany. Sprawczyni nie wykryto.

Pożar. W fabryce Dyljona Jakobe i S-ka wybuchł pożar w dziale szarparni. Po przyjeździe straży ogniowej pożar w zarodku stłumiono. Przyczyna pożaru niewiadomo.

Poszwa z kartofli. Przechodząc ul. Andrzeja, Józefa Kubiak, zam. w Kaliszu kupiła od nieznanego mężczyzny, poszwę opakowaną w papier za 5000 marek. Po rozpakowaniu okazało się, że paczka zawierała łupiny kartofli.

Z sądów.

Sesja wyjazdowa.

(k) Sąd okręgowy wyjeżdża na kadencję do Łęczycy, gdzie 29, 29 i 30, pod przewodnictwem sędziego Witkowskiego rozważać będzie cały szereg spraw karnych.

Z sądownictwa.

(k) Adwokat przysięgły z Warszawy, p. Zygmunt Krasnodębski, mianowany został sędzią pokoju VI okręgu miasta Łodzi.

Z dniem 1 września roku bieżącego w sądzie pokoju II okręgu miasta Łodzi posiedzenia sądowe rozpoczynać się będą nie o 9, lecz dopiero od 10 godziny rano.

Ku przestrodze świadków sądowych.

(k) W ostatnich czasach istną plagą sądownictwa jest wzrastająca niepunktualność osób, wzywanych do sądów w charakterze świadków, ponieważ albo się spóźniają, albo nie przychodzą wcale na rozprawy, wobec czego sprawy są odraczane, zarówno ze szkodą dla wymiaru sprawiedliwości, jak również i dla podsądnego, gdyż wówczas, o ile podsądny jest w więzieniu, to czas oczekiwania na wynik sprawy niepotrzebnie mu się przedłuża, a ponadto odraczanie sprawy połączone jest z kosztami sądowemi dla tych świadków, którzy przybywają zdaleka napróżno, oraz rzeczoznawców, nie licząc daremnej pisaniny urzędników sądowych, już i bez tego przeciążonych pracą, przy powtórnem wyznaczaniu sprawy. Aby więc świadkom przypomnieć że niewypełnienie polecenia sądu pociąga surowsze kary, niż wyznaczane poprzednio tradycyjne stumarkowe grzywny, lecz opłacanie na koszt opieszałego świadka całkowite koszta powtórnego wyznaczenia sprawy, i sprowadzenie świadka pod konwojem policyjnym, niniejszym podajemy wynik sprawy odroczonej z powodu niestawienia się na sprawę świadka Lasmana. Sprawę odroczono i skazano Lasmana na 4000 mk. grzywny za niestawiennictwo. Decyzja powyższa powinna służyć świadkom, jako ostrzeżenie.

Telefon № 566
czynny
Dom Handlowo - Ekspedycyjny
„KOSMOS"
Kaftal, Szuldberg i Keller
Sp. z ogr. odpowiedz.
Łódź. Sienkiewicza 13.
802—1

Dom Handlowo-Ekspedycyjny
„KOSMOS"
Kaftal, Szuldberg i Keller
Sp. z ogr. odpowiedz.
Łódź, Sienkiewicza 13, t. 566
przyjmuje wszelkie transporty i dostarcza
samochodami
do Warszawy w ciągu 8 godzin.
796—1

Dentystka
A. Dreisenstockowa
powróciła
ul. Piotrkowska № 89.
№ 178 W. U. Z. Łódź, 26.VIII 1921 r.

Zajmujące powieści
ROMANSE i OPOWIADANIA
w 4 język. poleca w wielkim wyborze
Czytelnia Nowości
Alfreda STRAUCHA
ul. Dzielna 12.
Abonament wynosi mk. 150 mies.

Lekarz-Dentysta
L. Gecowowa
powróciła.
Wschodnia 31. 19-5
№ 178 W. U. Z. Łódź, 26.VIII 1921 r.

Lekarz-Dentysta
R. HANFTWURCLOWA
wznowiła przyjęcia.

Kto słucha mej rady!
Ach, co za cud, co za dziwo:
Pomnę jeszcze, jako żywo —
Prawdę wam powiadam szczerą —
Miała bardzo brzydką cerę.
To niedawno—dziś spotkałem.
Wiary oczom swym nie dałem..
Ależ panowie i panie:
Była piękna—malowanie!
Jak to stało się, myślałem,
Aż też w końcu zrozumiałem,
Że mej rady nie wykpiła
Kneippa mydłem wciąż się myła.
— o —
Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i składach aptecznych. Prawdziwe tylko z podpisem R. Włodarski. Warszawa Nowo-Karmelicka 1. telef. 188-14. 838—1

Pracownia Okryć Damskich
Ch. Wajsbrod
Łódź, ul. Zawadzka № 6.
Zawiadamiamy Sz. Klijentelę, iż po rocznym pobycie w Paryżu, wróciłem, skąd też przywiozłem najnowsze modele i żurnale.
Przyjmuję zamówienia po cenach przystępnych. 809—1

Manufaktura Wełniana
Franciszek Kindermann
Oddział: „Pralnia Wełny"
Łódź, ul. Łąkowa № 1,
zaopatrzona w maszyny najnowszego systemu poleca się Szan. Klijenteli.
Przyjmuje zlecenia na
PRANIE WEŁNY, SORTOWANIE i t. p.
702—3

„Głos Polski" na „Targach Wschodnich"
W dniu otwarcia „Targów Wschodnich" we Lwowie ukaże się numer „Głosu Polskiego",
poświęcony rozwojowi naszego przemysłu i handlu
i możliwościom eksportowo-importowym, a
przeznaczony dla kupców ze Wschodu i Południa,
którzy na tym wielkim jarmarku zechcą nawiązać z kupiectwem polskiem bliższe stosunki handlowe.
Numer ten wyjdzie
w znacznie zwiększonej objętości,
zawierać będzie, prócz materjału bieżącego, cały szereg artykułów i informacji specjalnych, opracowanych, przez wybitne siły fachowe i wysłany zostanie do Lwowa i zagranicę w wielkiej ilości egzemplarzy.
Wyjątkowa okazja dla reklamy!

TEATR LETNI
SCALA
Dyr. S. KUPERMAN.
By zapobiedz natłoku przy kasie, uprasza się o wykupywanie biletów od godz. 5-ej popoł.
Dziś i jutro. Od wtorku nowy program. Program № 8. Repertuar zupełnie nowy. Udział biorą:
Józefa Borowska znakomita pieśniarka | E. Reden król śmiechu | Redenowa kuplecistka | M. Podolska młoda piosenkarka | T. Koniuszyńska Typy ulicy — Gorkija
R. Głowacka śpiew | A. Dobrzański humorysta | Z. Ullas śpiew | Duet Hastings nowe tańce | Lilli & Edwin nowe tańce | FUTERMANI?? cud XX wieku. Kto widział go — ten wie. — Kto nie wie, niech przyjdzie zobaczyć.

Atrament
w różnych gatunkach własnego wyrobu poleca —
Marjan Wacław Gliński
Łódź, ul. Sienkiewicza № 34. 818—5

B. RUSSKA
długoletnia nauczycielka poleca swoje
BIURO
przepisywań na maszynie i udziela lekcji pisania na maszynach różn. i najnowszych systemów z dokładnem objaśnien. konstrukcji i hektogr. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej
Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) № 83 mieszk. 8, (obok poczty.)

„ROLNIK SIERADZKI"
Reprezentant Otton Ferster
— ul. Kilińskiego 113 —
Żytnia mąka pierwszego i drugiego gatunku nadeszła.

Traktor
3 skibowy z motorem ropowym, komplet młockarni z motorem naftowym 12 P.S. i mniejszy komplet z motorem 6 P.S. do sprzedania w Konstantynowie ul. Łaska 82.

Handel, przemysł i finanse.

Handel belgijski i francuski.

—o—

Opublikowano dane statystyczne dotyczące handlu zewnętrznego belgijskiego i francuskiego w pierwszym półroczu 1921.

W okresie tym Belgja importowała z zagranicy 8.314.501 tonn towarów przedstawiających wartość 5,067.629.000 franków wobec 5.968.993 tonn wart. 6,608.911.000 franków w tym samym okresie roku 1920.

Eksport w pierwszym półroczu dosięgnął cyfry 8.570.205 tonn wartości 3.789.011.000 fr. wobec 4.764 694 ton wartości 4.151.757.000 w tym samym okresie roku poprzedniego.

Przeglądając statystykę belgijską widzimy znaczny wzrost ilości towarów importowanych z Niemiec. Niemcy rozwijając w coraz znaczniejszym stopniu swoją ofensywę ekonomiczną wprowadziły do Belgji w pierwszych sześciu miesiącach roku 1921 3.029.321 tonn towarów wartości 743.814.500 fr. wobec 648.272 tonn wartości 336.635.000 fr. w roku 1920.

Niemcom udało się więc w ciągu jednego roku podnieść czterokrotnie swój eksport do Belgji. Ta inwazja produktów niemieckich tłomaczy się nizkim kursem marki niemieckiej w porównaniu z frankiem, jak również taniością fabrykatów, wynikającą z niższych stawek zarobkowych w Niemczech.

Oprócz tego Niemcy mają w Belgji wolne pole do łatwej konkurencji produktami pochodzącemi z innych państw. Podczas gdy w innych krajach koalicyjnych np. we Francji istnieją dwie różne taryfy celne: jedna taryfa minimalna dla towarów pochodzących z państw sprzymierzonych, oraz druga taryfa ogólna dla produktów z mocarstw centralnych, — w Belgji istnieje tylko jedna taryfa ogólna przeznaczona dla wszystkich towarów bez względu na ich pochodzenie.

W ten sposób Niemcy dzięki swej walucie, dzieki nizkim cenom i wreszcie nadzwyczaj dogodnej belgijskiej taryfie celnej, są do pewnego stopnia faworyzowani na rynku belgijskim.

Oczywiście, że w krajach ententy, dla których podobny stan rzeczy jest wielce niedogodny, słychać coraz częściej głosy, nawołujące rząd belgijski do odpowiedniej zmiany swej polityki celnej. Szczególnie Francja oburza się na Belgję i stara się ją nakłonić do walki z pokojową inwazją niemiecką, „Podczas gdy nasz przemysł cierpi z powodu trudności walutowych — woła jeden z ekonomistów francuskich — i znajduje się wciąż w stanie przesilenia, Niemcy ze swej porażki militarnej, która obniżyła wartość marki niemieckiej, uczynili poważną podstawę swego zwycięstwa ekonomicznego".

Jednak ekonomiści belgijscy utrzymują, że „niebezpieczeństwo niemieckie" wypływa nietylko z inwazji produktów niemieckich do Belgji i innych krajów, lecz głównie przypisać je należy panowaniu wszechświatowemu wielkich kapitalistów niemieckich, oraz ich szerokim przedsięwzięciom na polu finansów i przemysłu.

* * *

Urzędowa statystyka francuska wykazująca wartość towarów importowanych i eksportowanych od dnia 1 stycznia do dnia 31 lipca 1921 roku tj. w okresie pierwszych siedmiu miesięcy r. b. wskazuje wyraźnie na kryzys jaki przechodzi przemysł i handel francuski. (W nawiasach podajemy cyfry odnoszące się do tego samego okresu czasu roku 1920).

A więc wwieziono do Francji: artykułów spożyw. za 2.922,607,000 frank. (7,160,986,000 fr.); materjałów niezbędnych dla przemysłu za 5,843,997,000 fr. (15 880,216,000 fr.); fabrykatów wart. 3.109,951,000 frank. (7,801.929 000 fr.).

Ogólna wartość importu wynosi 11,876,555,000 fr. (30,243,131,000 frank.), czyli że spadł on w porównaniu z rokiem poprzednim o 18,366,576,000 fr. a więc prawie o 60 proc.

Co się tyczy eksportu, to przedstawia się on w następujący sposób: artykułów spożywczych wywieziono za 1,124,030,000 frank. (1,312,479,000 fr.); materjałów niezbędnych dla przem. za 3.157,677000 frank. (3,502,745,000 fr.); fabrykaty wywiezione przedstawiały wartość 7,410,304,000 franków (8,989,882,000 frank. i wreszcie przesyłki pocztowe wartości 670,893,000 fr. (548,532,000 frank.). Ogólny wywóz wyraża się cyfrą 12,362,910,000 fr. (14,353,638,000 frank.), a więc spadł on w porównaniu z rokiem 1920 o 1,990,728,000 fr.

Jednak na korzyść powyższego zestawienia przemawia fakt, że Francja osiągnęła w r. b. aktywny bilans handlowy, tj, że wywóz przewyższył wwóz, coprawda bardzo nieznacznie. Jeśli weźmiemy pod uwagę ten sam okres roku poprzedniego, widzimy, że działo się zupełnie odwrotnie: wartość importu dwukrotnie przewyższyła sumę eksportu.

Ten aktywny obecnie bilans handlowy jest poważnym krokiem naprzód w dziedzinie uzdrowienia stosunków ekonomicznych we Francji; uzdrowienie to nastąpiło w tempie względnie szybkim.

Jeśli zastanowimy się nad naszą sytuacją ekonomiczną i spojrzymy na stosunek naszego wwozu do wywozu, to przekonamy się że doprowadzenie do równowagi tych dwuch rubryk będzie wymagało znacznie dłuższego czasu.

Kronika ekonomiczna.

—I—

* **Rosyjskie złoto dla Szwecji.** 31 lipca przybył z Rewla do Sztokholmu parowiec towarzystwa Svea „Egil" i przywiózł z Rosji pasażerów i towary m. in. 190 skrzyń złota, z 83 skrzynie były przeznaczone dla „Nordiska Handelsbanken", 71 dla „Skandinavska Kreditaktiebolaget", a 36 dla „Svenska Ekonomibolaget". 28 lipca zaś przybył tą samą drogą estoński parowiec „Kalewipoeg", który m. in. przywiózł 192 skrzynie złotych monet, przeznaczonych dla tych samych firm.

* **Parowozy w Rosji.** „Prawda" moskiewska przytacza następujące dane o stanie parowozów w Rosji:

	maj	czerwiec
Liczba parowozów	19,045	19,085
Parow. uszkodzonyc	11,078	10,791
W pociągach towar.	2,865	2,780
Parowozów manewr.	1,387	1,554
Nieczynnych	1,685	1,629

Ekspedycja międzymiastowa i celna.

W końcu bieżącego miesiąca rozpoczyna swą działalność Oddział Łódzki Tow. Handl.-Ekspedycyjnego „Kosmos", którego centrala mieści się w Warszawie. Długoletni prokurent firmy p. Wizelholc prowadzić będzie dział celny, zaś kierownictwo działu transportów międzymiastowych powierzono panu Dawidowi Kaftalowi, który już obecnie na miejscu udziela wszelkich informacji.

Wobec faktu posiadania przez firmę „Kosmos" własnego taboru samochodowego i obszernych składów, ta ostatnia stanowić będzie dużą konkurencję dla mniejszych ekspedytorów miejscowych. 798-1

Rynek pieniężny.

Cedula giełdy łódzkiej.

Notowania z dn. 27 sierpnia 1921 roku

Dolary St. Zjedn. (got.) 2600 w placeniu, 2700 w żądaniu.

Dolary St. Zjedn. (czeki) 2625 w placeniu, 2700 w żądaniu.

Franki franc. (got.) 202 w placeniu, 208 w żądaniu.

Franki francuskie (czeki) 207 w placeniu, 210 w żądaniu.

Funty angielskie (czeki) 9750, w placeniu, 10250 w żądaniu.

Korony austrjackie (got.) 2.60 w placeniu, 2.65 w żądaniu.

Marki niem. (got.) 31.— w placeniu, 32.— w żądaniu.

Marki niemieckie (czeki) 31.— w placeniu, 32.— w żądaniu.

5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi 216.— w placeniu, 220.— w żądaniu.

4 i pół proc. Listy Zast. m. Łodzi 208.— w placeniu, 212.— w żądaniu.

6 proc. obligacje m. Łodzi 80.— w placeniu, 85,— w żądaniu.

Giełda warszawska.

Notowania z dn. 27 sierpnia.

Dolary 2560.
Franki 205.
Funtów nie notowano.
Marki niemieckie 30.75.
Korony austrjackie 2.5.

Giełda zbożowo-towarowa.

Notowania z 27 b. m.

Żyto 7100.
Mąka żytnia 10200.
Obroty niewielkie.

—o—

Komunikaty.

Dziś dnia 28-go b. m. odbędzie się

wielka zabawa ludowa

w Zubardziu w ogrodzie p. Langego, urządzona przez klub P. P. S. dzielnicy Bałuckiej na cel kulturalno-oświatowy.

Szanownej publiczności zapewnia się dużo przyjemności. W razie niepogody zabawa odłożona zostanie na 4-go września. 578-1

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
„Linguarum Schola"
Piotrkowska 157.
komunikuje, że nowa serja kursów języka francuskiego i angielskiego organizuje się ze współudziałem wybitnych profesorów zagranicznych. Metoda nowoczesna, dająca jaknajlepsze rezultaty. Warunki bardzo dostępne ze względu na licznych kandydatów, zapisujących się codziennie. 833—1

Lepsza służąca
do wszystkiego, potrzebna od zaraz do małego gospodarstwa domowego (dwa pokoje, dwoje osób i dziecko) za dobrem wynagrodzeniem. Zgłaszać się: Lipowa 57. II p. na lewo, od 3 do 4 p.p. 89-1

Wspólnik
z kapitałem 2—3 miljon. marek poszukiwany do dobrze prosperującego manufakturowego interesu na kresach. Tylko poważni reflektanci zechcą złożyć oferty pod „F. N." do Adm. „Głosu Polskiego". 801—1

„Matura" Główna Administracja
Kraków, Grodzka 32|II.
ODDZIAŁ w ŁODZI, Gdańska (Długa) 31.
Kierownik fachowy przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 5—6 Inspektor Kurs. codzien. od 4-6. Wpisy na nowe kursa maturyczne jedno roczne i dwuletnie oraz kursa wydziałowe dla P. T. Nauczycielstwa zbiorowe jakoteż korespondencyjne przyjmuje się codziennie od 4—6 po poł. (prócz niedziel i świąt). Informacje i prospekta bezpłatnie. 793—1

Poszukuję
dwuch lub jednego umeblowanego pokoju możliwie z używalnością kuchni pod „M L." do „Głosu Polskiego" 21-1

LEKARZ-DENTYSTA
dobrze sytuowany, zajmujący się także i kupiectwem, pragnie poznać młodą pannę przystojną z bogatego domu, w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia proszę składać pod „Inteligentny" do Adm. „Głosu Polskiego". 682—1

BRYLANTY
biżuterję, złoto, srebro, kupuje i płaci najsumienniej Zegarmistrz Jubiler **Ch. Szalek, Piotrkowska № 14.**

MŁODA SPRZEDAWCZYNI
do detalicznej sprzedaży w branży galanteryjnej i bławatnej poszukiwana. Oferty z podaniem rekomendacji i warunków złożyć do Adm. „Głosu Polskiego" pod lit. „G. M. 250" 828—1

Inspektor
Gimnazjum Żeńskiego E. Kwal-Bezdeżskiej
Gdańska 31.
Podaje do wiadomości rodziców i opiekunów, iż egzaminy wstępne do klas wst. I, II, III i IV rozpoczną się dnia 30 sierpnia o godz. 9 r. Początek lekcji dnia 4 września. Podania przyjmuje i informacji udziela kancelarja codziennie od 11 do 1-ej i od 4 do 6-ej. 844—2

S. Liberman
Krawiec damski
ul. Dzielna № 1.
Zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę iż otrzymał **oryginalne modele paryskie na sezon jesienny i zimowy i także na futra.** Obstalunki wykonywa wykwintnie po cenach przystępnych.
UWAGA: Na żądanie Sz. Klijenteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 755—3

NAJLEPSZE CENY
płaci za kryształy i przedmioty zbytku, lub przyjmuje takowe w komis firma M. SIEGELBERG, Piotrkowska 45. 11713—2

Inżynier-technolog
pragnie objąć posadę. Oferty pod „A. O. U. 278" do „Głosu". 714-2

Samotna starsza panna
intel. dobrej izrael. rodziny, posiadająca 300,000 marek, pragnie poznać człowieka starszego zamożnego. Może być nie w Łodzi. Cel matrymonjalny. Poważni reflektanci do „Głosu Polskiego" pod „Rex". 525—8

Sprzedam samochód ciężarowy
firmy „Opel" 3 i pół ton i osobowy „Adler" 2-ch miejscowy, gotowe do jazdy. Wodna 12. 489—3

„Pracownia kapeluszy damskich"
Dwie współpracowniczki które pracowały w tutejszych pierwszorzędnych salonach mód jak: p. Franciszka Piątkowska, „High-Life" p. Borensteinówna i t. d. założyły sobie pracownię damskich kapeluszy na ul. 6-go Sierpnia № 25 (Benedykta). Po powrocie z (W.) Krakowa polecają najnowsze modele po cenach przystępnych. 824—1

8-klas. Gimnazjum Filologiczne
L. SZAKINA
Łódź, Piotrkowska 18
Niniejszym komunikuję, że egzaminy wstępne oraz poprawkowe rozpoczną się 25 sierpnia r. b. Podania przyjmuje kancelarja gimnazjum od godz. 10—1 i od godz. 5—7 po poł.
61—1 Dyrektor Bolesław Rachlewicz

Wielki wybór KAPELUSZY oraz OBSTALUNKI przyjmuje
Salon Mód Madame Anna
Dzielna № 7. 734—2

Kocioł parowy
syst. „Faerbaerna" pow. ogrz. 180 mtr. kwadr. 7 atm. ciśnienia z wszelką armaturą i rusztami etc. etc. do sprzedania. Wiad. u Wolfa, Zgierska № 54, róg Aleksandrowskiej, pomiędzy godz. 9—10 rano. 730—2

Wspólnik
z kapitałem 8—10 milj. marek, poszukiwany do pierwszorzędnego interesu branży manufaktur. (Hurt i Detal). Piękny lokal w centrum. Tylko poważne oferty pod „A. B. 1000" do Adm. „Głosu" Piotrkowska 106. 695—2

Restauracja A. Rozner, Milsza № 46.
Sroda, dn. 31 sierpnia r. b. od godz. 4 pop.
Kacza uczta
w połączeniu z niespodziankami, wyborowymi trunkami i t. d.
Na wieczór ten uprzejmie zaprasza 862—3
A. Rozner.

Artystyczny zakład hafciarski
Abr. Lewkowicza.
Łódź, Piotrkowska 42.
Wykonywa wszelkie roboty hafciarskie dla damskiej konfekcji.

Kursy gimnazjalne
Zw. Zaw. Naucz. Pol. Szk. Średn.
dla płci obojga.
Ogrodowa № 26 (gimn. p. Tomaszewskiego).
Zgłoszenia kandydatów do kl. IV, V, VI i VII przyjmuje kancelarja codz. od 5 — 7.
Egzamina od 29 sierpnia. Lekcje 5 września. Zajęcia odbywać się będą w godz. popołudn. Przy podaniu załączyć należy świadectwo szkolne metrykę i 2000 mk. na rachunek wpisu.

Kajety szkolne
i wszelkie materjały piśmienne dla uczącej się młodzieży po cenach przystępnych.
Kooperatywom i instytucjom społecznym specjalny rabat
poleca 808—2
A. U. Luksenberg, Łódź, Piotrkowska 31.

MATERJAŁY
NIEPRZEMAKALNE
NA PŁASZCZE
(impregnowane i gumowane)
angielskiej fabryki
„Atlas"
(w Manchesterze)
STALE NA SKŁADZIE.
Składy Fabryczne
ATLAS, Warszawa, Bielańska № 23.
977—2

WĘGIEL
gruby i kostkę natychmiast dostarczę od 15 korcy. Oferty pod „Śląsk" do „Głosu".

Najtańsze źródło różnych
okryć futrzanych
tylko Piotrkowska 38, front I-sze piętro.
Przyjmowanie reparacji. Akuratne wykonanie.

Inżynier mechanik
z długoletnią praktyką fabryczną, obecnie kierownik dużego przedsiębiorstwa przemysłowego na prowincji, posiadający własne patenty, zdolny organizator, energiczny i pracowity, 35 lat, władający polskim, francuskim, rosyjskim i niemieckim pragnie zmienić stanowisko. Oferty pod X. Y. Z. 100 do Głosu. 11866—3

Do poważnej instytucji bankowej potrzebni 532—7
współpracownicy
Oferty sub „A. A. B." przyjmuje biuro ogłoszeń „Promień", Łódź, ul. Piotrkowska 81

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha.

Sala Koncertowa.

Sobota, d. 3-go września oraz Niedziela, d. 4-go września r. b. o g. 8.30 w.

Dwa wieczory
Tańców klasycznych i charakterystycznych.

OSOBISTY WYSTĘP

Irail Gadeskow

Słynny tancerz rosyjski,

pierwszy solista baletmistrz „Metropolitan Operahouse" w New-Yorku „Grand Theatre des Champs Elysees" w Paryżu, z udziałem swej znakomitej partnerki

Magdy Bauer

tancerki klasycznej i charakterystycznej teatru artystycznego w Monachjum.

Przy fortepianie **dyr. Teodor Ryder.**

Irail Gadeskow, młody genialny tancerz rosyjski, obdarzony niepospolitą urodą ciała, rozpoczął swą karjerę artystyczną w Londynie, a pierwsze już występy zjednały mu rozgłos i powodzenie. W Ameryce święcił niezwykłe tryumfy, występując dłuższy czas w „Metropolitan Operahouse" w New-Yorku jako pierwszy baletmistrz słynnego baletu rosyjskiego Adolfa Bolma. W Paryżu występował przeszło 80 razy jako solista w balecie „Quo Vadis" w „Grand Theatre des Champs Elysees" przy wyprzedanej widowni, a w Berlinie ilekroć odbywały się jego występy, publiczność, w szczególności płeć piękna, na kilka tygodni wcześniej rozchwytywała bilety. Obecnie Irail Gadeskow ze swą znakomitą partnerką, Magdą Bauer objeżdża całą Europę, będąc wszędzie przedmiotem niebywałego entuzjazmu ze strony **krytyki i publiczności. Cała niemal prasa europejska i amerykańska widzi w nim gwiazdę pierwszorzędnej wielkości, artystę z Bożej łaski, któremu objawiła się w całej swej potędze i rozległości tajemnica sztuki choreograficznej. Taniec w jego interpretacji jest uosobieniem piękna, stylu i plastyki, jest grą przecudnych kształtów** ludzkich. Z **każdego jego ruchu przebija siła żywiołowa, tchnie rytm i muzyka,** a tańczy on i duszą i ciałem, jakgdyby taniec był wcieleniem jego życia. W kreacjach swych Gadeskow dosięga bezprzecznie szczytów perfekcji i artyzmu, a jego świetna partnerka Magda Bauer z niezrównanym kunsztem dopełnia całości.

Szczegóły w programach.

Sprzedaż biletów codziennie w Sali Koncertowej od 10—1 i 3—7 p.p., a w niedzielę i święta od 10—1 i od 3 do 5. 797—1

TRANSPORT MIĘDZYMIASTOWY WŁASNYMI SAMOCHODAMI.

ZALICZKI—INKASO — ASEKURACJA

BIURO EKSPEDYCYJNO-PRZEWOZOWE „KOLOS"
SZYMON KELLER w WARSZAWIE
i DOM HANDLOWO-EKPEDYCYJNY
KAFTAL i SZULDBERG w WARSZAWIE
łącząc swe przedsiębiorstwa, utworzyły spółkę z o. o. pod firmą

„KOSMOS"
Kaftal, Szuldberg i Keller.

Centrala w WARSZAWIE, ul. Długa № 39. Telefony: 84-17, 299-34, 282-50, 145-99.

Oddziały: **ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza 13. Tel. 566.**
GDAŃSK, Am Jakobstor 5-6. Tel. 670.
POZNAŃ, ul. Długa 3. Tel. 23-16.
Kraków, Lwów, Rzeszów, Stanisławów, Tarnów, Bydgoszcz, Grudziądz, Tczew, Toruń, Białystok, Równe, Wilno.

Filje: na wszystkich pograniczach.

CLENIE — MAGAZYNOWANIE — EKSPEDYCJA

FINANSOWANIE ZAKUPÓW — KOMIS.

ZAWIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt powiadomić, że objęliśmy jeneralną reprezentację na Polskę znanej wszechświatowej fabryki

Lampek Zarowych PHILIPS
w Eindhofen (Holandja)

i jesteśmy w możności wykonywać wszelkie zlecenia zarówno bezpośrednio z fabryki, jak i ze składu fabrycznego w Warszawie.

BRACIA BORKOWSCY
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

Warszawa, Jerozolimska 56.

785—5

Na muchy Papier czerwony nadszedł i jest do nabycia w najlepszym gatunku **Hugo Güttel,** ŁÓDŹ, Milsza 26. Agentom odpowied. rabat.

Hurtowa sprzedaż

„Nici Trójka"

Akcyjnego Towarzystwa Łódzkiej Fabryki Nici.

Dom Handlowy
Landeck i Hofman
Moniuszki № 8. Telef. 34.

384-3

Zatwierdzone przez Władzę Naukową

KURSY BUCHALTERYJNE
St. Nowickiej-Gabermanowej

Zapisy na pierwsze półrocze przyjmuje się przy ul. Pustej № 13, m. 6, I piętro. Świadectwo kursów upoważnia do objęcia posady.

DYREKCJA.

633—3

„Rolnik Sieradzki"
Sp. z ogr. odp.

Reprezentant na Łódź

Otton Ferster
Kilińskiego 113

poleca ze składu: **mąkę krajową żytnią i pszenną, grochu, fasolę, żyto siewne (Petkus), owies, słomę prasowaną i siano po cenach hurtowych.**

Krawiec męski J. Baum
ul. Piotrkowska № 69

Poleca swoją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze modele na sezon jesienny i zimowy.

Wzorowe wykończenie podług ostatniej mody.

Ceny przystępne. ——— Ceny przystępne

Dr. Artur Banasz
Choroby nerek, pęcherza i cewki moczowej
przyjmuje od g. 5 do 7.
Moniuszki № 11.
667—3

Lekarz-dentysta
O. Rotenberg
w Tomaszowie-Mazowieckim **poszukuje asystentki.** Bliższych informacji udziela lekarz dentysta J. Rotenberg, Łódź, Al. Kościuszki 22.
828—1

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, i moczopłciowych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 8—2 r. i od 6—8 p.p. Dla pań od 5—6 pp

Lekarz-Dentysta
O. Wolf-Reicherowa
powróciła.
Pańska № 39.
№ 193 W.U.Z. Łódź, d. 25.VII.21.

Lekarz-dentysta
Rozeman-Frydbergowa
wznowiła przyjęcia
Sienkiewicza 50.
WUZ. Łódź, d. 24-8-21. 686—3

Dr. med.
Adolf Engel
choroby kobiece i akuszerja
przyj. codz. od 3 do 6-ej
Długa 33 róg Alei 1 Maja 8.
Łódź, 5. 8-21 W. U. Z.

Lekarz-dentysta
S. SOKALSKI
Gdańska 31 (Długa)
przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 pp.
Łódź, dn. 3 8. 21. W. U. Z.
610—13

Dr. Z. Mierzyński
powrócił
przyj. 9—10 r. i 5—7 pp. w święta tylko 9 — 10 r.
Krótka (Traugutta) 4.

Lekarz dentysta
B. GRANASOWA
przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7.
Piotrkowska 124.
Łódź, d. 8.-21 W. U. Z.
697—2

Choroby skórne i weneryczne
Dr. Lewkowicz
Konstantynowska 12.
od 9 — 1 i od 6 — 8. Panie od 5—6.
737—20

LEKARZ-DENTYSTA
B. Pilecka
przyj. 10—1 i 3—7.
Dzielna № 39.

Lekarz-dentysta
H. Kajzer-Grabińska
powróciła
Zawadzka 27.
WUZ. Łódź, d. 23-8-21. 684—3

Lekarz-dentysta
E. MORGENSTERNÓWNA
Kilińskiego (Widzewska) 47.
powróciła
przyj. od 10—1 i 3—6.
W. U. Z. Łódź, dn. 23.8.21. 747-3

Dr. L. Prybulski
powrócił.
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—1 i od 4 do 8.
Zawadzka № 1.

Dr. I. Silbelrstrum
Zielona 11.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje: 2—3 r. i od 5—8 po poł. Panie od 4—5. Niedziela 9—1.

Dr.
Leon Szayerowicz
powrócił
Krótka № 8.
Akuszerja i choroby kobiece.
720—6

Dr. med.
Juljan Kapłański
Andrzeja 31
Choroby wewnętrzne i dzieci.
Przyjmuje od 9—11 i od 5—7
W. U. Z. Łódź, d. 29-IV 1921 r.
132—6

Dr. A. S. Tenenbaum
Zielona № 3.
Choroby wewnętrzne.
Godz. przyjęć: od 8 do 9 rano i od 5 do 7 po poł.
281—12

Dr. Szumacher
Choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyj.: od 5—7 i pół w niedz. i święta od 11—1 po poł.
Benedykta № 1.
486—1

Dr. F. Skusiewicz
ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: 8—11 r. 5—7 i pół po poł. Panie 5—6 g.
4576—12

Lekarz-dentysta
P. Zytnicka
powróciła
Konstantynowska 9
814—2

Lekarz dentysta
T. B. KARMAZYN
Piotrkowska 54.
I piętro.
przyjmuje od g. 10—1 i 3—7.
528—3

Dr. O. Altenberner
Cegielniana 81
choroby nosa, gardła i uszu
od 10 i pół do 11 i pół r i od 4 i pół do 7 wiecz
820—7

Lekarz dentysta
F. Frydlenderówna
powróciła
Konstantynowska 7.
WUZ. 23.-8-21 519—3

LEKARZ-DENTYSTA
Helena Konówna
Rozwadowska 6.
powróciła
WUZ Łódź. dn. 22.-8-21

LEKARZ DENTYSTA
E. Rzedowska
Wólczańska 159
powróciła.
WUZ Łódź, d. 23-8-21

Lekarz-dentysta
E. Gliksmanówna
Zawadzka № 16a
Wólczańska 2.
powróciła
Łódź, dn. 18. 8-21 W. U. Z.
220—3

Dr. A. Grosglik
powrócił
Al. Kościuszki 27
Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem
w niedziele i święto 10 — 12 r.
Łódź, 6. 6.21 W. U. Z. 830—3

Lekarz-dentysta
I. Lew
Cegielniana 36
powrócił.
WUZ. Łódź, d. 24-8-21 563—2

LEKARZ-DENTYSTKA
F. Baruchinówna
powróciła i wznowiła przyjęcia
Rokicińska 21.

Telef. 826
czynny

Biuro ogłoszeń i film kinematograficznych
„MERKUR"
wł. D. NEUHAUS
Łódź, Piotrkowska № 82.
Biuro czynne od 9—1 i 3 — 7 wiecz.
Porady fachowe bezpł.

Telef. 684
czynny

Skład artykułów technicz.
KAROL MOGK
właśc. Römer i König
Łódź, **Nawrot 4.**
665—3

SMOŁA i PAPA
nadeszły
dla członków
II Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi ul. Piotrkowska № 46.
775—1

Zdemobilizowany
technik-konstruktor, były kierownik warsztatu mechanicznego 10-letnia praktyka, przedsiębiorczy, energiczny i dobry organizator, — poszukuje stałej posady. Oferty do „Głosu" pod „Kwalifikacje".
678—1

„HANZAPOL"

Powszechne Towarzystwo Transportów i Żeglugi

Sp. z ogr. odp.

Filja w Łodzi, ul. Moniuszki nr. 3,

zawiadamia niniejszym, że dla stosunków transportowych z Łotwą i Rumunją wraz z przylegającymi terenami posiada specjalne własne filje w Rydze, Libawie, jak również w Sniatyniu-Niepolokoutz.

Transporty nasze do Rygi załatwiane są przez nasz oddział w Szczecinie najlepszemi okazjami okrętowemi dwa razy tygodniowo na najdogodniejszych warunkach.

Do Rumunji odchodzą regularne transporty zbiorowe.

Informacji o wysokości stałych stawek przewozowych i innych kosztów udziela się na każde żądanie niezwłocznie. Firmom ekspedycyjnym za przekazywanie transportów udzielana jest odpowiednia bonifikacja.

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

Dr. Garliński chor. oczne od 9—10.
Dr. Ziegler chor. dzieci od 9—10.
Dr. Goldberg chor. nosa, gardła i uszu od 9—10 g.
Dr. Magdzicki chor. wewn. i dzieci 10—11
Dr. Nowicki chor. dzieci od 10—11.
Dr. Ługowski chor. kobiece od 11—12.
Dr. Dutkiewicz chor. skórne i wener. od 11—12.
Dr. Osiecki chor. wewn. (płuc i serca. codz. od 11 i pół—1.
Dr. Artyfikiewicz chor. kob. i chirurg. od 12—1.
Dr. Czaplicki chor. uszu, nosa i gardła od 12 i pół—1 i pół.
Dr. Skusiewicz ch. skórne i wen. 1—2½.
Dr. Starzyński chor. nerwowe, codz. od 1 i pół—2 i pół.
Dr. Jasiński chor. kob. 1 i pół—2 i pół.
Dr. Michalski chor. oczne od 2—3.
Dr. Altenberger chor. nosa, uszu i gardła od 3—4.
Dr. Marks chirurgja i chor. kob. od 3—4
Dr. Jokiel chor. dziecinne i wewn. 3—4.
Dr. Mittelstaedt chor. nerwowe, poniedziałek, środa i piątek od 3—4.
Dr. Stawowczyk choroby weneryczne i skórne od 4—5.
Dr. Karnicki chor. oczu od 4—5 g.

UWAGA: Lecznica otwarta codzień prócz świąt.
Porada 200 Mk. Wszelkie operacje i opatrunki od umowy

W krótce wyjdzie — z druku —

INFORMATOR „CAŁA POLSKA"

ADRESY i OGŁOSZENIA

Instytucji państwowych, zakładów naukowych, teatrów, fabryk, stowarzyszeń, składów hurtowych, sklepów, warsztatów, lecznic, lekarzy, adwokatów, inżynierów mechaników, rzemieślników, obywateli ziemskich i wogóle przedsiębiorstw, fachowców i osób prywatnych **miast i miejscowości całej Polski.**

„CAŁA POLSKA" będzie najtańszym pośrednikiem między przemysłowcem a handlowcem, między producentem a konsumentem, pracodawcą a pracującym, miastem a prowincją. — — — — — —

Każdy kto poda swój adres, ogłoszenie lub inne informacje o sobie do „CAŁEJ POLSKI", będzie spokojny o swój byt i swoje interesy, ponieważ wszyscy zainteresowani zgłoszą się do niego sami;

CENA OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia wielkie: **Przed tekstem:** cała stronica 30000 Mk., pół strony — 16000, jedna czwarta stron. — 800 , jedna ósma stron. — 4000 Mk., jedna szesnasta stron. 3000 Mk. — — —

ZA TEKSTEM: cała stronica — 20000 Mk , pół stron. — 12000 Mk., jedna czwarta — 6000, jedna ósma str. — 3000, jedna szesnasta str. 2000 mk. p.

Ogłoszenie drobne (Firma lub nazwisko, imię, adres, telefon, fach,) **w dziale ogólnym lub fachowym**—400 Mk , jednocześnie w dwóch działach — 700 mar., w ramce o 100 marek drożej

OGŁOSZENIA i PRENUMERATĘ PRZYJMUJĄ w ŁODZI:

Przedstawiciel na m. Łódź i okolice,

ZYG. MATUSZEWSKI ul. Brzezińska № 45,

w biurach ogłoszeń i przez własnych agentów.

W innych miastach przez upoważnione biura ogłoszeń i agentów.

Karola 8 **Pawła Kina** Karola 8

UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOŚCI

PRZYSPOSABIA DO OBJĘCIA WSZELKIEJ SAMODZIELNEJ POSADY BIUROWEJ

088—1

Ogłoszenie.

Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, że zapisy uczenic na rok szkolny 1921|22 do Szkoły Gospodarstwa Domowego będą się odbywać codziennie w godzinach od 11 do 1-ej po poł., w kancelarji szkoły, Radwańska № 42, do dnia 1 września 1921 r.

Bliższych informacji udziela kancelarja szkoły.

820—1 **MAGISTRAT.**

SZKOŁA GIMNASTYKI RYTMICZNEJ
(system Dalcroze)

p. H. PASZKE-FOLAKOWEJ

zatwierdzona przez Minist. W R. i O. P. z prawem wydawania świadectw.
Piotrkowska № 92 (w podwórzu).

Program rozszerzony obejmuje działy: kultury ciała, gimn. rytm., plastyki, solvegia i improwizacji. **Początek lekcji** 5 września. Czynne będą kursy: przygotowawczy, niższy, średni i wyższy. **Lekcje** odbywać się będą w godzinach popołudniowych i rannych w kompletach dla dzieci (płci obojga), podlotków i pań. **Zapisy przyjmuje** p. H. Paszke-Folakowa, ul. Andrzeja № 52, I piętro, codz. od 4—7. 327—2

Baczność!!

Taniej niż wszędzie bo w prywatnem mieszkaniu!

Sprzedaż trwałych firanek w pasy, w kwiaty kolorowe, także kap i pokryć na łóżka, fartuchów, koszul, materjałów pościelowych, chustek, spódnic i t. d.

Wyrób własny: R. SZAJBE
Łódź, Wysoka 46, I piętro, front
u Wasserrynge.

546—3

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch.

Sala Koncertowa

Poniedziałek, dn. 5 go września, oraz Środa, dn. 7-go września 1921 r., o godz. 8.30 wiecz.

DWA KONCERTY przed wyjazdem do Ameryki

BRONISŁAW

HUBERMAN

Genialny skrzypek-wirtuoz.

Przy fortepianie: **Paweł Frenkel** (z Berlina).

PROGRAM

Pierwszego koncertu:	Drugiego koncertu:
Brahms: Sonata G-dur.	Schumann: Sonata II.
Beethoven: Dwa romanse.	R. Strauss: Koncert skrzypcowy
Karłowicz: Koncert skrzypcowy	„ Chanson, poemat.
Paganini: „Clochetten".	Dvorak: Dwa poematy romant.
	Tańce słowiańskie.

Bilety do nabycia w kasie Sali koncertowej codziennie od g. 10—1 i od 3—7 wiecz.

Do Domu Ekspedycyjnego potrzebni:

SZEF BIURA-DYSPONENT

I AKWIZYTOR

Oferty sub.: A. B. Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Galerja Luxemburg. 786—2

Kursy Buchalteryjne

Henryka Lubińskiego.

Zapisy na pierwsze półrocze: Buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografja, pisanie na maszynach oraz poprawianie charakteru pisma. Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej.

Wydawnictwa kursów: podręczniki buchalterji i korespondencji są do nabycia w księgarniach i kancelarji kursów, Piotrkowska 79. 291—3

Plac Sportowy Dow. Okr. Gen. Łódź

(plac gen. Hallera—Zelinówka—u wylotu ul. 6 Sierpnia i Zielonej.

W niedzielę, dnia 28 sierpnia r. b., o godz. 5½ po południu

Zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Polski klasy B.

między drużynami

K. S. „Cracovia" II — S. S. „Union"
(mistrz okręgu krakowskiego) (mistrz okręgu łódzkiego)

Zawody odbędą się bez względu na pogodę.

Przedsprzedaż biletów z ustępstwem 10 proc. w cukierni „Niespodzianka" przy ul. Piotrkowskiej № 118. 571—3

8-kl. Filologiczne Gimnazjum Żeńskie

Marji Hochsteinowej

Wólczańska 23.

Egzaminy rozpoczną się 30 sierpnia, lekcje 5 września. Kancelarja otwarta codziennie od godziny 10 — 12 i od godz. 5 — 7 wiecz. 605—5

Szkoła Rzemieśln.-Techniczna

Tow. Szerz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród Żydów

w Łodzi, ulica Pomorska № 46.

Oddziały **tkacki, mech.-ślusarski i elektro-techniczny.**

Zapisy kandydatów codziennie od godz. 9-ej do 1-ej.

Egzaminy wstępne i poprawkowe d. 1-go września. 686—5

Szkoła freblowska i przygotowawcza

M. Rozentalówny

Pańska № 9.

Przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 4—7. Zapisy i informacje od godz. 11—1 codziennie prócz sobót i świąt. 690—3

Zawodowa szkoła kroju i szycia dyplomowanej na Paryskiej Akademji Kroju

- APOLONJI KOPYDŁOWSKIEJ -

Łódź, Piotrkowska 154.

Nauka kroju i szycia, pasowania i modelowania. Uczennice otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, albjery i robót freblowskich. Zapisy od 10—1. Dla pracujących kursa wieczorowe. Sprzedaż fasonów papierowych. 1568—1

Skradziono PORTFEL

zawierający dowód osobisty, wyd. w Strykowie, na imię Hila Jakóba Grosmana, kartę powołania roczn. 1894, wyd. w Brzezinach, 2 weksle na sumę 4000 i 3000 mk., wystawca Mordka Bąk, 17,000 mk. gotówką oraz inne papiery. Niniejszym weksle unieważniam. H. J. Grosman. 649—3

Rutynowana maszynistka

z gruntowną znajomością języków: polskiego i niemieckiego i długoletnią praktyką potrzebna z podawaniem wymagań do biura ekspedycyjnego. Oferty z referencjami sub „Posada" do Admin. „Głosu". 641—2

KURSY GIMNAZJALNE
inż. Baraszczewskiego w Łodzi, Zawadzka 9.

Egzaminy 1 września, lekcje 5 września. Zapisy do kl. III, IV, V, VI, i VII przyjmuje kancelarja codziennie od 10 — 1. Do podania załącza się: świadectwo szkolne, metrykę i 2000 mk. na rachunek wpisu. 574—3

W 8-klas. Gimnazjum Realnem Żeńskiem

L. Siennickiej

Piotrkowska 157

Egzaminy wstępne poprawkowe rozpoczną się 29 sierpnia r. b. 682—2
Podania przyjm. kancelarja szk ły codz. od 10-1 pp.

Dom narożny

III piętrowy z oficyną i piekarnią z wolnym mieszkaniem zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nawrot 1, CUKIERNIA. 674—2

SKŁAD TAPET

Akc. Tow. Częstochowskiej fabryki tapet

Piotrkowska 56.

Właściciel: **A. Działoszyński,**

zawiadamia, że na sezon bieżący skład zaopatrzony został w **najnowsze** desenie gobelin i imitacje mater. jedwabn. i skór.

805—1

Dziś i dni następnych. **Casino** Dziś i dni następnych.

Przecudna

LUCY DORAINE

w roli uwodzicielki w nieporównanym dramacie o fatalnej potędze kobiety i miłości w 6 aktach p. t.

Szukaj kobiety

(Cherchez la femme)

Reżyserja i technika dotychczas niewidziane na ekranie kinemat. Najnowsze toalety.

Film ten wzbudził na całym świecie niebyw. sensację.

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

Otwarcie sezonu. **Odeon** Otwarcie sezonu.

MOTTO: Nie tylko czynem, lecz i myślą zabijasz.

Genjalna odtwórczyni

Aud Egede Nissen

w głównej roli w potężnym 6-akt. dramacie p. t.

Nie Zabijaj!

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

Ogłoszenie.

Organizujące się społeczne VIII kl. 715—3

Męskie Gimnazjum Polskie

z programem szkół państwowych (typ humanistyczny z łaciną) podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie przyjmuje się w gmachu gimnazjum imienia Elizy Orzeszkowej (Al. Kościuszki 23) codziennie **od 4 do 6 po poł., I piętro, front.**

Egzamina rozpoczną się 5 września o 3 po poł.

Zgłoszeni uczniowie mają przedłożyć świadectwa szkolne i metryki.

8-kl. Gimnazjum Żeńskie Filologiczne

(z prawami gimnazjów państwowych)

I ZAKŁAD FREBLOWSKI

E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej

Południowa № 18.

Dyrekcja Gimnazjum zawiadamia, iż zapisy nowowstępujących do wszystkich klas przyjmuje kancelarja **codziennie od 5-7 po poł.** Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się **28 sierpnia r. b.**

W drodze z Warszawy do Łodzi dn. 24 b.m. o godz. 11-ej wiecz. w platzkartowym wagonie pozostawiono

palto damskie

covercoat, koloru piaskowego. Łaskawy znalazca zechce za sowitem wynagrodzeniem odnieść na ul. Piotrkowską 89, m. 4, III p. 867-1

Icek Jakubowicz

zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi 27/9 1920 № 571—J. 31-3

Pierwszorzędny

krawiec damski

wykonywuje obstalunki podług ostatnich modeli. Mając tani lokal, szyję po bardzo niskiej cenie. Palta od 2000 mk., kostjumy od 3000 mk. Cegielniana 47, front, Fajgenblat. 023-1

Deux dames

cherchent un français pour apprendre la conversation et littérature française. Offertes dans l'expedition de ce journal sous „La langue française". 663—2

Poszukuję umeblowanego pokoju

możliwie w śródmieściu. Oferty sub „Inżynier" do „Głosu". 64—2

W powstającym średnim zakładzie naukowym łódzkim potrzebni są

nauczyciele-(ki)

rysunków i języka hebrajskiego. Uwzględnieni będą tylko reflektanci conajmniej ze średniem wykształceniem. Oferty składać w admin. „Głosu" dla „Gimnazjum". 687—3

Chłopcy

z gruntowną znajomością języków polskiego i niemieckiego — najmniej świadectwo 4-ch klas mogą się zgłosić z referencjami tylko między 2—3 pp. do fabryki „Satandar" ul. Wólczańska 19. 642—2

Do sprzedania

sklep kolonjalno-spożywczy wraz z mieszkaniem, oświetleniem elektrycznem. Lokal nadaje się również na jakikolwiek interes handlowy. Wiadomość Piotrkowska 155 lewa oficyna I piętro m. 9 między godz. 1—4. 819—3

Węże Ssące gumowe do nafty, benzyny i wody marki „TREUGOLNIK" i „PROWODNIK" pierwszorzędnej jakości, poza wszelką konkurencją, w dużych ilościach

również

PAŁATKI brezentowe,

Linoleum, Zakiety, Kalosze a la TREUGOLNIK. **i Piłki** TENNISOWE.

RĘKAWICZKI gumowe, elektrotechniczne i garbarskie.

Buty i Piłki FUTBOLOWE. **Gąbki** FABRYCZNE i TOATEŁOWE.

poleca firma:

B-cia SERGIU ul. Marszałkowska № 129, tel. 32-38 i ul. Miodowa 6, tel. 77-75. 10—3

Stenotypistka

angielska, polska, niemiecka korespondentka, biegle pisząca na maszynie, z wieloletnią praktyką biurową poszukuje posady. Oferty sub „Stenotypistka" do „Głosu".

Zgubiłem kwit

na smołę na imię W. Gelbard, wyd. przez związek właśc. nieruch., potwierdzony przez magistrat. Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą: N.-Zarzewska 20. A. Weltman.

Zaginął

blanco sola weksel na sumę 40,000 mk. z podpisem Sz. Alter. Wyraz „czterdzieści" posiada błąd ortograficzny. Weksel niniejszy ogłasza się za nieważny. Uczciwy znalazca zechce go zwrócić do S. Wajlanda Zielona 3. 827—1

Inżynier

wdowiec, bezdzietny zamożny lat 48 poszukuje wdowy lub rozwódki bez dzietnej izraelitki, muzykalnej, dobrodusznej i posażnej do lat 45. Łaskawe oferty i adres do „Głosu" sub „Inżynier". Dyskrecja zapewniona. 823—1

Sprzedam

20 akcji drukarni Pomorskiej, 10 akcji Preumatyk, 50 akcji Żeglugi Polskiej w Krakowie.

Wiadomość, Pabjanice Zamkowa 15 Biuro Dzienników. 839—1

Turbina

wodna systemu „Francisa" 14—16 H.P. do sprzedania. Pańska 78. 618-2

Kupię

lub zamienię! dwa domki 2-u mieszkaniowe na ul. Mickiewicza i Pawiej na dom lub posesja w mieście Łodzi. Łask. zgłoszenia z podaniem warunków w adm. „Głosu" pod „Zamienię" 676—2

Zamienię

pokój z kuchnią w Chojnach przy stacji kol. na pokój z kuchnią ewen. dwa w mieście za dopłatą podł. umowy. Łask. zgłosz. w adm. „Głosu" pod „11677" 677—2

Młody,

samotny człowiek poszukuję pokoju umeblowanego w inteligentnej rodzinie. Oferty do „Głosu" pod „B. T." 744—2

Rutynowana

nauczycielka gry fortepianowej skoncz. Kons. Moskiewsk. udziela lekcji po cenach przystępnych. Adres: Milsza № 6 m. 9. 523—2

Ostrzeżenie!

Zgubiono kwit na 12,000 mk. wpłacone w Magistracie á conto mąki z firmy G. Hamsler. Ostrzega się przed nabyciem. Zastrzeżenie zrobione. 792—1

Lokomobila

prawie nowa 12 konna, ciśnienia 10 atm. par., 15 atm. zimnego, na kołach, model 1916 r. do sprzedania. Pańska 78. 617-2

Reperacje obuwia

załatwiamy szybko, starannie i tanio Sandałki, pantofle, buciki domowe na składzie Petersilge i Szmolke Piotrkowska 93. 046—10

Kupię mótor

ropowy 25 — 40 koni. Zgłosić się u Harbstowej Zachodnia 21. 790—1

Mieszkanie

2 pokojowe w Warszawie zamienię na 3 pokojowe w Łodzi. Oferty „Okazja" do „Głosu". 817—1

Spółdzielnia Kredytowa Rzemieślnicza

z odpowiedzialnością nieograniczoną Sienkiewicza 40, dawniej Łódzkie Rzem. Tow. Pożycz.-oszczędn. wydaje pożyczki swym członkom oraz przyjmuje pieniądze na oprocentowanie. Biuro czynne codz. od 9 do 2 ej prócz tego we wtorki, czwartki i soboty od 5—7ej 887—4

Piecyk naftowy,

bufet sklepowy, stoły, lustro i inne rzeczy do sprzedania. Obejrzeć można codz. od godz. 6—8 wiecz. Piotrkowska 275. m. 7, front. 58—3

Kupuję

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę sprzęty domowe. Płacę najwyższe ceny. A. Wajcman, Dzielna 19, w sklepie. 451—23

Książki

szkolne najtaniej bo w podwórzu kupić i sprzedać można w Księgarni przy ul. Piotrkowskiej № 18. 604—3

NA WYPŁATĘ

towary męskie i damskie CH. MARKOWICZ i S-ka Piotrkowska № 37, w podwórzu. 71-9

Wózki

dziecinne zagraniczne, bardzo eleganckie nadeszły, kto się pospieszy ten skorzysta. M. Rosen Łódź, Piotrkowska 88. 464—3

Uczeń

kl. VII Wyższ. Szk. Realnej, doświadczony korepetytor, udziela lekcji i korepetycji. Przysposabia gruntownie do egzaminów. Oferty sub. „Postępy" do „Głosu" 727-1

Tapicer-dekorator powrócił z wojska przyjmuje wszelką reperację i obstalunki. Nawrot 5

Książki szkolne i kajety najtaniej nabywać można u

M. Benditowicza Łódź, Wólczańska 99.

kupno, sprzedaż i zamiana książek. 11631—

SPRZEDAŻ

różnych artykułów elektrycznych również siatek do gazu, latarek elektrycznych, baterji, elementów, drut, dzwonki, zapalniczek, kamieni. Ceny niskie. Firma „Swiatło" ul. Nowo Cegielniana 17. mieszk. 25. 11829—1

Ogłoszenia drobne

A.A. Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia. Łaznik, Benedykta 28 m. 13. 580—24

A. Meble różne z kilku pokojów wyprzedam tanio Piotrkowska 261 m. 4 II piętro, front. 614—10

A. Meble: sypialnie, stołowe, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany sprzedaje po cenach przystępnych. Przeździecki, Piotrkowska 108. 716—8

A! Massyw-dębowe, szafy, łóżka, kredensy, krzesła sprzedaje. Kaczorowski Piotrkowska 35 (podwórze). 378—3

Akuszerka Pipikowa, ul. Piotrkowska 137 m. 14. dla pań przyjezdnych pokój. 164—10

Akuszerka Nowakowska powróciła Dzielna 34. 848—10

Angielskiego udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Cegielniana 12, m. 4 od 3—5 pp. 767—3

Angielskiego, konwersacji, literatury gruntownie udziela rutynowaną nauczycielka po powrocie do kraju. Oferty sub „Angielka" do „Głosu". 864—1

Chłopiec na posyłki potrzebny zaraz Rozwadowska 6 m. 4. 740—2

Dentystyczni technicy potrzebni. Wiadomość u dentysty Zgierska 24. 670—2

Damska maszyna bębenkowa prawie nowa do sprzedania A. Błaszkowski Aleja 1 Maja 54 m. 6 714—2

Doświadczony korepetytor udziela lekcji i przysposabia do egzaminów. Ceny niskie. Główna 9, m. 3. 849—2

Dwaj młodzi panowie izraelici poszukują pokoju umeblowanego z całodziennem utrzymaniem Oferty do „Głosu" pod „Dwaj" 813—1

Inteligentna i muzykalna panienka, poszukuje kondycji w lepszym domu do jednego dziecka. Oferty pod „Inteligentna" 662—3

Kredens, biurko, otomanę, szafę, łóżka i krzesła sprzedam Piotrkowska 189—9. 298—6

Kosmetyczka masażystka twarzy przyjmuje codziennie. Doskonale farbuje włosy. Zielony Rynek 6, m. 5. 536—5

Kredens dębowy, stół i stolik do sprzedania. Andrzeja 11 m. 6 od 3 do 5. 723—2

Kupuję meble, garderobę, dywany maszyny do szycia. Płacę najlepiej. Wainraich, Benedykta 19. 161—15

Meble: gabinet., szafy, łóżka z materacami, stół, kredens, leżanka, kanapka do sprzedania Sienkiewicza 59 m. 8. 4492

Masażystka dyplomowana powróciwszy z Ciechocinka przyjmuje. Gimnastyka lecznicza, gabinet kosmetyczny Kilińskiego 77 717—2

Maszynistka, rutynowana na kasjerka, ekspedjentka. Świadectwa bardzo dobre — poszukuje zajęcia. Zgłoszenia: Agencja „Ogniwo" Rościszewskiej, Sienkiewicza № 67. 704—1

Maszynę do szycia sprzedam Gubernatorska 31 m. 6. 815—1

Pianino sprzedam „Hooff Berlin" 3 — 11 rano. Przejazd 92. 841—1

Poszukiwani chłopcy i dziewczynki do lekkiej roboty. Fabr. gilz „Bristol" Zachodnia 66. 70-1

Pokój umeblowany poszukuje biuralistka. Łask. of. sub „Biuralistka" do „Głosu" 840—3

Przyjezdny kawaler, inteligentny poszukuje mieszkania u samotnej, w rejonie Konstantynowskie z całkowit. utrzymaniem. Oferty do „Głosu" pod „Amerykanin" 42-1

Potrzebna prasowaczka do prasowania bielizny Pańska 44 (pralnia). 825—1

Pianino do sprzedania Franciszkańska 11 m. 49. Obejrzeć można od 3—5 po poł. 675—3

Poszukuje ładnie umeblowanego pokoju z nieskrępującem wejściem Łaskawe oferty do administr. „Głosu" sub „S.Z." 774—2

Różne domy do sprzedania. Wiadomość Pańska 8 u rządcy. 728—2

Student poszukuje pokoju umeblowanego. Łask. oferty w „Głosie" sub „Dentarja" 869—2

Student udziela lekcji spec.: polski, łacina Piotrkowska 16 m. 22 od 7—9. 833—5

Studentka uniwersytetu warszawskiego udziela lekcji. Specjalność: polski, języki, humanistyka. Nowo-Cegielniana № 11, m. 2, od 2—4. 865—3

Sprzedam meble z pokoju i kuchni wraz z odstąpieniem mieszkania. Wiadomość: ul. Konstantynowska 78 u rządcy domu 795—1

Sprzedam garderobę, salonik, lustro i otomanę. Krucza 4 m. 18. 833—3

Tapicer przyjmuje zakładanie firanek i wszelkie tapicerskie roboty tylko Cegielniana 64 m. 9. 322—4

Tapicersko-dekoracyjny warsztat, Nawrot № 8, przyjmuje obstalunki oraz przerabia meble, materace i t. p. 858—3

Tapicer i stolarz meblowy potrzebni zaraz do zakładu tapicersko-stolarskiego. Zajęcie stałe. Skwerowa 5, m. 9. 60—2

Uczennica 8 kl. udziela lekcji. Ceny przystępne. Południowa 3 m. 22. 624—3

Ukończona gimnazistka jendyńska udziela lekcji angielskiego. Oferty do „Głosu" sub „Gimnazistka". 476—3

Woźnego poszukuje gimnazjum Wolfsonowej Zawadzka 23. 538-3

Zamienię sklep z kuchenką na pokój z kuchnią Pańska 6. 741-2

Zaginął młody pies maści bronzowej. Oddać za dobrem wynagrodzeniem. Radwańska № 7. m. 6. 848—1

Żurnali mód na nowy sezon wypożyczanie, przeglądanie, sprzedawanie. Agencja „Ogniwo" Rościszewskiej Sienkiewicza 67. 783—1

Zagubione dokumenty:

Bart Dawid zgubił kartę powołania rocz. 1899 wyd. w Ostrowcu. 784-3

Berkenwald Fabian zgubił paszport niemiec, wyd w Łodzi. 735—3

Dobniewski Chamiel zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 791—3

Henikowska Apolonja zgubiła paszport niemiecki familijny, wyd. w Łodzi. 654—3

Józefowicz Jakób zgubił paszport polski zagraniczny, wyd. w Wiedniu. 819—3

Kornberg Jakób zgubił kartę zwolnienia 1901 wyd. w PKU w Noworadomsku. 830—3

Lacenbogenówna Natalja zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 638—3

Lisner Hinda Gitla zgubiła paszport niemiec. wyd. w Łodzi. 664—3

Lewi Chajm zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi oraz kartę powołania rocza. 1899 wyd. w Łodzi. 789—3

Lewkowicz Bila zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 745—3

Madońskiemu Franciszkowi skradziono portfel z legitymacją wyd. przez D. O. Gen. Łódź. Nieprawny posiadacz tej legitymacji będzie ścigany sądownie. 796—1

Markiewicz Władysław zgubił dowód osobisty wyd. w gm Batucn, książkę związkową oraz 3 tys. mk. 689—3

Olontczak Łukasz zagubił paszport rosyjski wyd. w Błaszkach. 659-3

Rembał Bronisława zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 672—3

Rosiewski Michał zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 742—3

Szulimowicz Josek zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi. 681—3

Sawicki Ekisiel zgubił paszport niemiec. wyd. w Łodzi. 814—3

Tuwim Leon zgubił paszport niemiec. wyd. w Łodzi. 782—3

Wolfson Józef zgubił paszport niemiec. wyd. w Łodzi. 812—3

Wasacki Edward zgubił kartę urlopową wyd. przez 28 pułk w Łodzi. 798—3

Engel Regina zgubiła tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi. 821—3

Jerkiewicz Sara Bajla zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 692—3

Autobus

osobowy będzie od 29. 8. kursować Pabjanice, Łask i Widawa. Odjazd z Pabjanic do Łasku o godz. 2 pp., z Łasku do Widawy o godz. 4 p. p. W. Marczewski. 671—

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86.